E 219/61 Egz. Czyt. Specjalny 2.11/61

CENA 50 GR
WYD AB
KURIER szczeciński
RSW PRASA
Wtorek, 21. XI. 61 r.
ROK XVIII Nr 275 (5388)

IX Plenum KC PZPR rozpoczęło obrady

REFERAT
o podstawowych problemach gospodarki narodowej w 1962 r.

WARSZAWA PAP. W dniu dzisiejszym, o godz. 10 rano, rozpoczęły się obrady IX plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na porządku dziennym plenum: podstawowe problemy gospodarki narodowej w 1962 roku oraz sprawozdanie delegacji PZPR na XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Obrady otworzył I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka.

Wprowadzenia do dyskusji, dotyczącej problemów pierwszego punktu obrad dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR Stefan Jędrychowski.

Referat „Podstawowe problemy gospodarki narodowej w 1962 r." (streszczenie) — zamieszczamy na str. 3.



W LIPSKU odsłonięty został przed Instytutem Herdera (instytut dla cudzoziemców) pomnik ku czci narodowego bohatera Afryki Patrice Lumumby. Na zdjęciu: studenci afrykańscy studiujący w Lipsku składają kwiaty przed pomnikiem Patrice Lumumby.

(CAF)

Dwa statki czechosłowackie dla obsługi linii żeglugowej do Czarnego Lądu

W NAJBLIŻSZYM czasie podpisane zostanie w Szczecinie porozumienie w sprawie powiększenia liczby partnerów serwisu zachodnioafrykańskiego o Czechosłowację, która „wniesie" dwa statki. Przewiduje się, że jednym z nich będzie m/s „LIDICE", eksploatowany obecnie na linii Braila—Egipt.

Nowa technika na stoczniowych pochylniach

NA WCZORAJSZEJ KONFERENCJI PRASOWEJ w Stoczni Szczecińskiej poinformowano dziennikarzy o rozwoju postępu technicznego w tym zakładzie. Są to prace i badania, które prócz nowoczesności przynoszą ogromne korzyści gospodarce narodowej.

WYSTARCZY choćby wspomnieć o montażu silnika głównego na statku „Miednogorsk", jeszcze gdy kadłub znajdował się na pochylni.

W efekcie skrócono czas wyposażania jednostki przy nabrzeżu. Niemniej atrakcyjnym, choć na inną skalę było zastąpienie drewnianych klepek na pokładzie specjalną masą lateksowo - cementową — CEMENTEX.

OSZCZĘDZONO w skali rocznej 264 m sześc. drzewa wartości 2.200 tys. zł. Podobnym usprawnieniem technicznym jest skonstruowanie i zastosowanie urządzenia do spawania tzw. szpilek przez zgłożenie już drewniane klepki.

(Dokończenie na str. 2)

WIZYTA Konsula Generalnego NRD w Szczecinie

WCZORAJ w Szczecinie bawił Konsul Generalny NRD we Wrocławiu — Hans Liedtke.

Konsul Generalny zwiedził Stocznię Szczecińską i spotkał się z aktywem partyjnym.

INTERPOL poszukuje 5 lwów i... tresera

WIEDEŃ. Policja kilku krajów zachodnioeuropejskich zajmuje się obecnie niecodzienną sprawą. Poszukuje ona mianowicie 5 skradzionych tresowanych lwów.

Do prefektury policji w Wiedniu zgłosiła się pogromczyni i właścicielka lwów, oskarżając swego przyjaciela, Włocha Ortelli o kradzież lwów. Oświadczyła ona, że Ortelli namówił ją do opuszczenia Szwajcarii, gdzie dotychczas występowała ze swymi lwami, a po przybyciu do Wiednia przepadł wraz z nimi bez wieści.



IDĘ i gwiżdżę... Andrzej POSPYCHAŁA z kl. VI-c szkoły nr 22 usiłował nas przekonać, że wraca z zabawy szkolnej. Sprawdzaliśmy. Wierutne kłamstwo.

(Czytaj fotoreportaż na str.

Urodziła się w PDT

OLSZTYN PAP. Nie lada kłopot miał personel olsztyńskiego PDT, gdy jedna z pracowniczek ob. M. M. nagle zaczęła... rodzić. Na szczęście obyło się bez komplikacji i do szpitala ob. M. M. dojechała już z śliczną córeczką ważącą 3.586 g.

1200-letni „Bartek"

KIELCE PAP. Pomiary wykazały, że legendarny dąb „Bartek" pod Żagnańskiem w woj. kieleckim nadal rośnie. Obecnie wysokość jego wynosi — 24 metry, a obwód pnia przy ziemi około 8.5 m. Przyrodnicy oceniają, iż „Bartek" liczy już około 1200 lat.



POD SZAŁASEM przy grzewa słońce — w glebi ośnieżone szczyty gór.
CAF — foto Ostrowski

FANATYCY rock and rolla zdemolowali Pałac Sportowy w Paryżu

PARYŻ. Masową histerią, w wyniku której zniszczonych zostało 2 tys. foteli, a ogólne szkody materialne wyniosły około 20 tys. franków, zakończyła się impreza rock and rolla w paryskim Pałacu Sportowym. 12 rozszalałych fanatyków rock and rolla zostało aresztowanych, a pod czas prób zaprowadzenia porządku zostało rannych 14 policjantów.

Aż do przerwy wszystko było w jak najlepszym porządku, później jednak większość 3 tys ecznej rzeszy młodych entuzjastów śpiewaka rock and rollowego Vince TAYLOR wpadła w taki szał, że tylko natychmiastowe przerwanie koncertu i energiczna interwencja policji zapobiegła całkowitemu zniszczeniu sali.

Młodzi ludzie poodrywali najpierw przyśrubowane do podłogi fotele i rozbili je na drobne kawałeczki. Następnie uruchomili gaśnice przeciwpożarowe, wybili wszystkie dostępne szyby, oraz powyrywali krany wodociągowe, używając ich jako narzędzi niszczenia, w końcu usiłowali wzajemnie pozrywać z siebie nitowane jeansy i kolorowe koszule.

W Alpach — ZIMA!

Rajd lotniczy naszego wysłannika nad groźnym masywem Gross Glockneru

Awionetkę prowadzi mistrz Austrii - Hans Resch

(APD) Do Zell am Seemożna przybyć w różnych... celach. Miasteczko jest wspaniale położone nad jeziorem, wkotlinie między dwoma pasmami alpejskimi. Przybywają więc masowo cudzoziemcy na wypoczynek, rozrywkę i... przygody.

MÓJ POBYT ograniczyłem do zwiedzenia słynnej w Europie międzynarodowej szkoły szybowcowej, nie obcej i pilotom polskim.

Po szkole oprowadzał mnie jej kierownik, znakomity szybownik austriacki, Hans RESCH. Czynił to z nieukrywaną radością, ponieważ zaprzyjaźnił się z wielomą polskimi mistrzami podczas zawodów w wielu krajach europejskich.

RESCH, jako jedyny szybowcownik w Austrii, ma złotą odznakę z 3 diamentami. Gdy pytam go, czy w jego szkole są Polacy, odpowiada zdumiony: „Polacy? Tacy mistrzowie! Mogliby co najwyżej uczyć innych!"

Oglądałem najdroższą własność młodego Rescha: wspaniały szybowiec „Standard — Austria" zeszłorocznej produkcji. Na ogonie talizman: wiedźma na miotle.

NA POŻEGNANIE miły gospodarz zrobił niespodziankę: wsadził mnie do 2-osobowego „Pipera" (słynna awionetka ratownicza w Alpach) i powędrowałem nad Gross Glockner.

Pod nami sterczały groźne szczyty alpejskie. Jak okiem sięgnąć — śnieg... Tu już panuje wszechwładnie zima!

Żegnając Hansa usłyszałem słowa: „Niech pan pozdrowi Adama Witka i tylu innych moich przyjaciół w Polsce!

A. PAWLIKIEWICZ

Tegoroczna Nagroda Goncourtów

PARYŻ PAP. Laureatem tegorocznej Nagrody Goncourtów został 36-letni pisarz Jean CAU za książkę pt. „La Pitie de Dieu" („Litość Boga").

Jean Cau jest autorem jeszcze pięciu innych książek, które jednak przeszły niezauważone. Nazwisko jego znane było dotychczas przede wszystkim z artykułów zamieszczonych na łamach tygodnika „l'Express".

Cau był swego czasu sekretarzem wielkiego pisarza i filozofa francuskiego Jean — Paula Sartre'a, pod którego wpływem pozostaje dotychczas. Na sztukę Cau'a wyraźny wpływ wywarł również pisarz amerykański Faulkner.

Katastrofa samolotu włoskiego

LONDYN PAP. Od soboty trwały poszukiwania samolotu włoskiego typu C-119, który udał się z Włoch do Leopoldville po zwłoki 13 lotników zabitych w Kindu.

Obecnie, jak podają agencje zachodnie, udało się znaleźć szczątki tego samolotu na terytorium Tanganiki, na północny zachód od Albertville. Załoga samolotu ONZ, który wyruszył na poszukiwania, stwierdziła, że w pobliżu szczątków C-119 dostrzec można ognie obozowiska. Wobec tego grupa skoczków została wysłana natychmiast na miejsce przez władze Tanganiki. Okazało się, że obozowisko założone zostało przez pozostałych przy życiu pasażerów rozbitego samolotu. Cztery osoby zginęły w czasie katastrofy, 6 pozostałych przy życiu jest zdrowych bez żadnych ran.

MARINO MARINI nie zapomniał o Szczecinie!

JUŻ po raz drugi w tym roku gościmy w naszym kraju „króla włoskiej piosenki" MARINO-MARINIEGO i jego znakomity zespół, tak popularny z licznych koncertów radiowych i nagrań płyt gramofonowych.

POCZĄTKOWO trasa powtórnego tournee artystycznego Marino-Mariniego po Polsce nie przewidywała występu w Szczecinie. Dzięki usilnym staraniom Woj. Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych, organizatorzy (czytaj PAGART) zmienili marszrutę. Jak się dowiadujemy, jeszcze z końcem tego miesiąca, przypuszczalnie 28 wzgl. 30 bm. Marino Marini i jego trzej chłopcy z kwartetu — Pięti to, Bruno i Vito dadzą koncert w Szczecinie.

Obok znanych już przebojów z tzw. „żelaznego repertuaru" usłyszymy cały szereg nowych piosenek, modnych obecnie na Zachodzie. Największą atrakcją programu będzie niewątpliwie szlagier taneczny sezonu — „TWIST" w wykonaniu Marino-Mariniego i jego zespołu. (a)

Włoski reżyser „porywa" warszawską baletnicę

WYBITNY REŻYSER włoski Frank de Quel, kiedy przed kilku miesiącami zawitał do Polski, by reżyserować na scenie warszawskiej operę „Andrzej Chenier" Giordano, nie spodziewał się, że zostawi w Polsce nie tylko pochlebnie przez krytyków oceniony owoc swej pracy w postaci nowoczesnej inscenizacji tej francuskiej opery, lecz i...serce. Zakochał się z wzajemnością w młodziutkiej tancerce zespołu baletowego Opery Warszawskiej, Hannie Korkozowicz. W grudniu br. odbędzie się ślub młodej pary w Warszawie, a potem reżyser „porywa" naszą uroczą rodaczkę do Włoch. (stem)

Od nowego roku WIĘCEJ MIEJSC w szczecińskich SZPITALACH — str. 5 ◆ ODGŁOSY wielkiej wojny — str. 6

NA ANTENACH świata

ROZMOWA KENNEDY — SPAAK

✦ WASZYNGTON PAP. Belgijski wicepremier i minister spraw zagranicznych Spaak konferował przeszło godzinę z prezydentem Kennedym, dy skutując z nim na temat Berlina, problemu niemieckiego i Konga.

Spaak wystąpił z propozycją zorganizowania konferencji ministrów spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu w celu rozwiązania kryzysu berlińskiego. Oświadczył on, że negocjacje z ZSRR w sprawie Berlina są konieczne i to bez wysuwania jakichkolwiek warunków wstępnych, gdyż w tym wypadku nie doszłoby nigdy do żadnych rokowań (była to aluzja pod adresem Adenauera).

Spaak wypowiedział się za bezpośrednimi rozmowami między centralnym rządem Konga a władzami Katangi.

PRZED SPOTKANIEM W VIENTIANE

✦ PEKIN PAP. Na lotnisku w Dolinie Amfor odbyły się rozmowy między przedstawicielami trzech stron w Laosie poświęcone problemom związanym z trzecim spotkaniem książąt laotańskich, które zgodnie z propozycją Souvan na Phoumy, ma się odbyć w Vientiane w dniach 24—27 bm.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, na spotkaniu osiągnięto porozumienie jedynie w sprawach drugorzędnych.

ROCKEFELLER W DRODZE DO GWINEI

✦ NOWY JORK PAP. Do stolicy Hawaii, Honolulu przybył wczoraj amerykański milioner, gubernator stanu Nowy Jork, Nelson Rockefeller, który udaje się na Nową Gwineę w poszukiwaniu swego syna, Michaela.

Jak już podawaliśmy, syn Rockefellera brał udział w wyprawie antropologicznej, która zaginęła przed kilku dniami.

FASZYŚCI SPROFANOWALI POMNIK OFIAR HITLERYZMU

✦ BONN PAP. Elementy faszystowskie dopuściły się profanacji pomnika wzniesionego ku czci ofiar obozu koncentracyjnego w Hersbruck (środkowa Frankonia). Na krzyżu piaskowca usunęli oni kilkuwierszowy napis i wykuli w nim swastykę oraz odznakę SS.

W Hersbruck, w okresie hitleryzmu istniał olbrzymi podziemny obóz koncentracyjny, w którym zginęło tysiące więźniów. W potwornych warunkach musieli oni kopać podziemny system sztolni, w których miał powstać zakład zbrojeniowy.

JAK I KIEDY PROMIENIUJE CZŁOWIEK? MIĘŚNIE BARDZIEJ NIŻ... GŁOWA!

✦ (API). Przeprowadzone ostatnio w Związku Radzieckim badania potwierdziły, że organizm człowieka wysyła promieniowanie, którego częstotliwość wynosi około 150 tysięcy okresów na sekundę, co odpowiada częstotliwości fal radiowych.

Promieniowania pojawia się tylko wtedy, gdy mięśnie są napięte — np. mięśnie klatki piersiowej wysyłają promienie tylko przy wdechu, natomiast nie wysyłają przy wydechu.

Stwierdzono także, że promieniowanie niektórych małych mięśni jest o wiele silniejsze niż dużych.

Bardzo silnie promieniują mięśnie małych palców, natomiast mięśnie głowy nie wysyłają promieni.

DOOKOŁA BIESZCZADÓW JEŹDZIMY JUŻ SAMOCHODEM

✦ RZESZÓW PAP. Bieszczady — w wyniku działań wojennych — jeszcze do niedawna pozbawione były odpowiednich dróg dojazdowych. Tereny te nazywano „polskim Texasem". Obecnie nazwa ta straciła na aktualności.

Nowo wybudowaną 180-kilometrową arterią komunikacyjną, opasującą całą polską część Bieszczadów, można przejechać już samochodem.

Waszyngtońskie rozmowy

Czy Kennedy zdoła skłonić Adenauera do zajęcia bardziej realistycznej pozycji?

WASZYNGTON PAP. W poniedziałek wieczorem odbyło się pierwsze, przewidziane na dwie godziny, spotkanie prezydenta Kennedy'ego z kanclerzem Adenauerem, zapoczątkowujące serię trzydniowych rozmów.

PREZYDENT KENNEDY, który wrócił do Waszyngtonu dopiero w poniedziałek rano po czterodniowym pobycie w kilku stanach, na godzinę przed rozmową z Adenauerem, przyjął sekretarza stanu Ruska, podsekretarza stanu Balla, specjalnego doradcę do spraw radzieckich Bohlema, ambasadora USA w Bonn Dowlinga, swego specjalnego przedstawiciela w Berlinie zachodnim gen. Clay'a, zastępcę podsekretarza stanu do spraw europejskich Kohlera, zastępcę sekretarza obrony do spraw bezpieczeństwa Nitze, oraz kierownika wydziału niemieckiego w Departamencie Stanu Hillebrandta i odbył z nimi wstępną naradę.

PONIEDZIAŁKOWA PRASA amerykańska wyraża pewne wątpliwości, czy uda się usunąć rozbieżności dzielące dotychczas stanowiska rządów USA i NRF i czy Kennedy — zdoła skłonić Adenauera do zajęcia bardziej realistycznej pozycji.

JEST RZECZĄ ZNAMIENNĄ, że mimo wagi przywiązywanej do omawianych, sprawozdania prasowe z przyjazdu Adenauera są raczej wstrzemięźliwe. Adenauer nigdy nie miał w Stanach Zjednoczonych tak złej prasy jak obecnie.

Dzienniki odzwierciedlając najprawdopodobniej „nieoficjalne" obawy kół oficjalnych, wyrażają szczególne niezadowolenie z tego powodu, iż rząd boński dotychczas nie sprecyzował dokładnie, jakie sprawy mogą być — jego zdaniem — przedmiotem negocjacji z ZSRR. Podkreślają one również, iż przyjazd USA powinien wywrzeć silniejszą presję na Adenauera i zmusić go do większej elastyczności.

„WASHINGTON POST" podkreśla, że „rozmowy rozpoczynają się w atmosferze niepewności" co do ich wyników. Znany publicysta Marquis Childs stwierdza w tym samym dzienniku, że porozumienie, jakie Adenauer podpisał z FDP nie tylko osłabiło jego pozycję polityczną, lecz „zdaje się zatrzaskiwać drzwi do jakichkolwiek rokowań w sprawie Berlina".

WIECZORNE SPOTKANIE Adenauera z Kennedy'm trwało 2 godziny.

W międzyczasie podano do wiadomości, że Adenauer wskutek „lekkiego przeziębienia" musiał zrezygnować z zapowiadanej na poniedziałek wieczorem wspólnej kolacji z Ruskiem. Rusk spotkał się natomiast z Schroederem.

Jeszcze jedna prowokacja w Berlinie zachodnim

BERLIN PAP. Władze zachodnioberlińskie są niezmordowane w organizowaniu coraz to nowych imprez prowokacyjnych skierowanych przeciwko NRD i mających na celu podtrzymanie wśród społeczeństwa zachodnioberlińskiego nastrojów zimnowojennych. W poniedziałek wieczorem zorganizowały one młodzieżowy pochód „protestacyjny" przeciwko wprowadzeniu przez rząd NRD granicy państwowej między stolicą NRD a Berlinem zachodnim. Wydaje się, iż data pochodu, 20 listopada nie była przypadkowa. Przecież właśnie w tym dniu w Waszyngtonie kanclerz Adenauer rozpoczął rozmowy z prezydentem USA.

Starannie przygotowywana demonstracja spaliła jednak na panewce. Zapowiedziano w niej udział około 30 tys. młodych ludzi, a tymczasem boński minister Lemmer kroczył na czele zaledwie około tysiąca demonstrantów.

Pochód sprawiał wrażenie anemicznego i ospałego. Młodzież szła głośno dowcipkując i rozmawiając ze sobą, stale upominana przez organizatorów demonstracji z białymi paskami na rękawach. Przechod nie raczej z obojętnością patrzyli na pochód, przywykli już do tego rodzaju imprez.

„Wirolot" zrobi karierę „hula-hoop"?

KRAKÓW PAP. W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia narciarskich mistrzostw świata „FIS" w Zakopanem „powszechną mobilizację" ogłosiły nie tylko organizacje turystyczne, które spodziewają się przyjąć ok. 150 tys. gości z kraju i zagranicy, lecz również liczne placówki przemysłowe.

Tak np. nowością, która z pewnością zrobi dużą furorę nie tylko w Zakopanem, jest nowy rodzaj metalowych saneczek dla dorosłych i młodzieży w kształcie... „latającego talerza". Producenci nazwali je „wirolotem". Ze względu na jego formę, niewielką wagę i szybkość jazdy fachowcy od reklamy zapowiadają „wirolotom" karierę równą popularnym kiedyś kółkom „hula-hoop".

Sarkofag z prawnuczką Karola Wielkiego odnaleziono na wysepce Jeziora Chimsee

NA JEZIORZE CHIMSEE w Bawarii znajdują się trzy wyspy: Herrenwoert, na której mieścił się dawniej klasztor męski, a teraz jest zamek, Frauenwoert z klasztorem żeńskim i Krautinsel.

Ekspedycja archeologiczna, prowadząca badania na tych wyspach odkryła w refektarzu dawnego kościoła benedyktyńskiego na Frauenwoert liczne stare, niezwykle cenne malowidła.

Są to polichromie, pochodzące jeszcze z zeszłego tysiąclecia.

W kościele tym natrafiono również na zamurowany sarkofag, pochodzący z IX wieku, który zawierał szczątki prawnuczki Karola Wielkiego, Irmgard, która była przeoryszą klasztoru.

Sarkofag ten został przewieziony na wyspę i ukryty prawdopodobnie w czasie wojny 30-letniej. (ak)

Ogólnopolska konferencja PKP rozpoczęta!

DZIŚ w godzinach rannych w Domu Kultury Kolejarza odbyła się wstępna narada uczestników konferencji w sprawie ustalenia rozkładu jazdy. Na zjazd przybyli delegaci ze wszystkich dyrekcji PKP oraz eksperci zainteresowanych instytucji. W sumie jest ponad 200 osób.

OFICJALNE otwarcie konferencji z udziałem Ministra Komunikacji nastąpi we czwartek dn. 23 bm.

Z dzienników porannych

KOMITET EKONOMICZNY Rady Ministrów podjął na ostatnim posiedzeniu uchwałę, która ma na celu zabezpieczenie rynku przed dopływem artykułów przemysłowych nie odpowiadających poziomem wymogom estetyki.

Kontrolą estetyki artykułów produkowanych dla rynku zajmą się obecnie wykwalifikowani rzeczoznawcy współdziałający z branżowymi komisjami do spraw jakości towarów. Wspólne oceny i opinie — wiążące dla poszczególnych resortów — będą podstawą do decyzji w sprawie zmian w produkcji oraz za kazów dotyczących czasowego wstrzymania wyrobu niewłaściwych towarów.

Kierownictwo resortu handlu wewnętrznego — na podstawie opinii rzeczoznawców i branżowych komisji — będzie podejmowało decyzje o zakazie zakupu lub sprzedaży przez hurtownie i sklepy artykułów nie odpowiadających wymogom estetyki. Handlowcy dokonujący zamówień nowych artykułów w zakładach przemysłu kluczowego i drobnego mają uwzględniać ocenę tych towarów przez rzeczoznawców.

Rewelacyjne hipotezy o pochodzeniu gazu w ROW

Złoża nafty w Rybniku?

— ALEŻ TU WŁAŚNIE POWINNIŚCIE SZUKAĆ ROPY NAFTOWEJ — POWIEDZIAŁ PEWIEN FRANCUSKI GEOLOG DO POLSKICH NAUKOWCÓW, KTÓRZY ZAPOZNAWALI GO Z OSOBLIWOŚCIAMI NASZEGO NOWEGO ZAGŁĘBIA — RYBNICKIEGO OKRĘGU WĘGLOWEGO...

O TYM, że w rybnickim poza węglem warto by jeszcze czegoś więcej poszukać — napomykali już nieraz geolodzy. Czy jednak właśnie ropy? Przecież to byłaby gratka! Ale nie ma rzeczy niemożliwych, skoro na świecie istnieją już precedensy, że ropa naftowa znajduje się właśnie pod koksującym węglem — początkowo w Pensylwanii, potem w Anglii, ostatnio w Zagłębiu Kuźnieckim... Oczywiście, w naszych warunkach są to jeszcze nie potwierdzone hipotezy — ale hipotezy, nad którymi warto się zastanowić.

NAUKOWCY I PRAKTYCY zwrócili bowiem uwagę na dziwne właściwości rybnickiego gazu — metanu, który wprawdzie jest doskonałym paliwem, ale też sprawia sporo kłopotów bu downiczym nowych kopalń w ROW. Naukowcy zwracają uwagę na to, co sądzi wiło francuskiego geologa: na ukazywanie się większych zasobów gazu bynajmniej nie w węglowych złożach, ale w skałach. A to już, zdaniem fachowców, wskazywałoby na migrację, a nie pochodzenie gazu, na jego napływanie od spodu, spod węglowych złóż...

UCZENI PRZYPUSZCZAJĄ, że w swej głównej masie został on doprowadzony z głębi, szczelinami uskokowymi oraz strefami zaburzeń tektonicznych. A jeśli tak — to byłyby tu dwie możliwości: albo gaz wytworzył się na niższych poziomach karbonu produktywnego (warstwy gromadzące w sobie pozostałości pobujnym świecie roślinnym ery paleozoicznej) wskutek pewnych procesów zachodzących w substancji węglowej — albo też gaz nie jest w ogóle genetycznie związany z węglem i karbonem produktywnym, pochodzi natomiast ze znacznie wcześniejszych skał... A więc może z tych utworów, w których geolodzy ostatnio znajdują ropę naftową?

Ta druga hipoteza wydaje się prawdopodobniejsza.

Z dnia na dzień

Nowy zamach na Kongo?

PO ogłoszeniu raportu komisji ONZ o szczegółach śmierci Patrice Lumumby, ujawniającego współudział w tym morderstwie „przywódcy" Katangi, Czombego, mocarstwa zachodnie znalazły się w kłopotliwej sytuacji. Nalegając na przeprowadzenie z Czombem „pokojowych rokowań", Wielka Brytania i Stany Zjednoczone stawiają się pod pręgierz opinii publicznej. Z mordercą nie paktuje się.

Ten wszakże morderca włada prowincją, której bogactwa stały się podwaliną fortuny brytyjskiej „Tanganyika Concessions" i innych towarzystw, gdzie m.in. zaangażowała swoje interesy rodzina Nelsona Rockefellera, gubernatora stanu Nowy Jork.

I OTO jesteśmy świadkami takiego manewru kolonizatorów: Wielka Brytania, a po części także Stany Zjednoczone usiłują odwrócić sytuację w Kongo, przerzucając winę za kryzys w tym kraju na... wicepremiera Gizengę i jego najbliższych współpracowników.

Amerykański Departament Stanu, jeszcze niedawno zaaprobował akcję zbrojną wojsk ONZ, zmierzającą do likwidacji secesji Katangi — dziś, w dobrze poinformowanych kołach waszyngtońskich mówi się o oderwaniu od Konga także prowincji wschodniej ze stolicą w Stanleyville.

W TAKI oto sposób kolonizatorzy usiłują zdyskredytować wielomiesięczne wysiłki w kierunku zjednoczenia i przywrócenia porządku w Kongo.

Po zamordowaniu księcia d'Enghien, Talleyrand powiedział do Napoleona: „To była więcej niż zbrodnia, to był błąd". Również dla mocarstw zachodnich próby osłaniania mordercy Lumumby mogą się okazać poważnym błędem politycznym. Opinia publiczna świata — przede wszystkim grupa państw afro-azjatyckich — domaga się wcielenia w życie zaleceń komisji ONZ, ukarania winnych morderstwa i doprowadzenia do końca sprawy zjednoczenia Konga. (m.j.)

„Prawo do ojczyzny" - bumerangiem

„Der Spiegel" o granicy na Odrze i Nysie

BONN PAP. Tygodnik „Der Spiegel" zamieścił artykuł ilustrowany licznymi tablicami statystycznymi wykazującymi sukcesy w zagospodarowaniu i polonizacji obszarów za Odrą i Nysą. Z artykułu wynika — podkreśla boński korespondent PAP — że również „Der Spiegel" jedno z najpoważniejszych czasopism politycznych w Niemczech zachodnich uważa sprawę granicy na Odrze i Nysie za przesądzoną na korzyść Polski.

Za kilka lat — pisze „Der Spiegel" — na Śląsku, Pomorzu i w Prusach Wschodnich będą rodzić się dzieci, których rodzice urodzili się już również na tych obszarach. W roku 1973 — jak obliczają statystycy — obszary te zamieszkiwać będzie 10,3 miliona ludzi w porównaniu z 8,8 miliona zamieszkujących ongiś te ziemie Niemców.

„W ten sposób — stwierdza tygodnik — „prawo do ojczyzny" uroczyście proklamowane w sierpniu 1950 r. w „Karcie wysiedlonych z ojczyzny" stało się bumerangiem. Wkrótce więcej młodych Polaków aniżeli starych Niemców będzie miało w swych dowodach osobistych w rubryce „miejsce urodzenia" wpisane Szczecin, Olsztyn lub Wrocław i więcej tam będzie mieszkać Polaków, niż kiedykolwiek mieszkało Niemców".

Amerykański samolot ostrzelał japońskie miasto

TOKIO PAP. Amerykański samolot bojowy „B-57" ostrzelał japońskie miasto Nakaminato, leżące w odległości 100 km na północ od Tokio. Według informacji amerykańskich władz wojskowych samolot ten oddał 16 salw z maszynowej broni pokładowej. Władze te utrzymują, że ostrzelanie miasta nastąpiło „przypadkowo", samolot bowiem przygotowywał się do ataku na poligon leżący 16 km od miasta.

Dziś reporter zanotował

Z POLSKICH statków wychodzą dziś z portu: „Huta Florian" i „Świdnica" do zachodniej Afryki z drobnicą i ładunkiem cementu, „Ina" do Antwerpii, „Krasnal" do zach. Anglii oraz „Katowice" z węglem do Danii. Wchodzą: „Cieszyn", „Poznań" i „Śląsk".

• • •

„CZERWONY KUR" szalał wczoraj w Przybiernówku (pow. Gryfice). Jego pastwą padła, podpalona przez dzieci stodoła. Straty obliczą się na 35 tys. zł. Szczęściem Straż Pożarna nie zanotowała ub. doby ani jednego alarmu.

• • •

MIESZKAŃCY ulic Grudziądzkiej, Felczaka oraz Jedności Narodowej pozbawieni byli wczoraj wieczorem przez kilkanaście minut dopływu prądu. Powód przepalenie bezpieczników na stacjach niskiego napięcia.

• • •

PIHM zapowiada na dziś wzrost zachmurzenia. Temperatura maksym. 1 st., wiatry umiarkowane północno-zachodnie i zachodnie. (ap)

Na pochyliach

(Dokończenie ze str. 1)

OGÓŁEM w tegorocznym planie postępu technicznego Stoczni Szczecińskiej było 68 tematów usprawnień i nowych opracowań. W większości zostały one wykonane, a nawet doszło kilka tematów, nie planowanych. Przyszłościowe laboratoria, zwłaszcza laboratorium chemiczne pod kierownictwem inż. Jerzego Włodarza opracowało technologię masy do uszczelniania pokładu — BOTEX, która zastąpi zagraniczny cowking w cenie 3,5 dolara za 1 kg.

NA MARGINESIE sprawy postępu technicznego w przemyśle stoczniowym nasuwa się pewna uwaga. Poczynań tych w tej dziedzinie nie koordynuje żadna placówka naukowo - badawcza. Podejmując rozwiązanie jakiegoś zagadnienia, stocznie zdane są jedynie na własne siły. Luki nie zapełniają ani Instytut Morski, ani Wydział Budowy Okrętów na Politechnice Gdańskiej, ani Instytut Organizacji Przemysłu przy Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego. Warto by więc pomyśleć o zorganizowaniu potrzebnej placówki. I to w miarę szybko, bo problemy modernizacji i postępu technicznego narastają w przemyśle stoczniowym w coraz większej mierze. (wit)

Podstawowe problemy gospodarki narodowej w r. 1962

Referat na IX Plenum KC PZPR

(Streszczenie)

REFERAT PODKREŚLA na wstępie, że lata 1961 — 62 zdecydują w dużej mierze o wykonaniu całości naszego planu 5-letniego, a tym samym, jak daleko posuniemy się naprzód na drodze rozwijania materialno-technicznej bazy socjalizmu, umocnienia i rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych, podnoszenia poziomu życia i kultury ludzi pracy w Polsce i o tym, jaki będzie nasz wkład w historyczne współzawodnictwo między socjalizmem a kapitalizmem w skali światowej.

Wykonanie planu r. 1961 i główne zadania na rok przyszły

DWA PIERWSZE LATA planu 5-letniego charakteryzuje stosunkowo duże napięcie, znajdujące wyraz głównie w szybszym tempie wzrostu inwestycji i konieczności poprawy bilansu handlu zagranicznego. Rok przyszły powinien przynieść po raz pierwszy nieznaczne saldo dodatnie. Te zadania spowodowały, że plan 5-letni przewiduje w latach 1961 — 62 stosunkowo niższy wzrost płac realnych, oraz dochodów realnych wsi.

Plan tegoroczny zostanie wykonany pomyślnie: produkcja przemysłowa przewyższy co najmniej o 10,3 proc. poziom ub. r., a zadania zostaną wykonane w 102,5 proc. Plan większości podstawowych wyrobów będzie przekroczony. Jednak w szeregu gałęzi przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego, środków transportu i metalowego — przy przekroczeniu planowanej globalnej wartości produkcji — nie wykonamy w pełni zadań w wielu ważnych asortymentach.

Wartość produkcji globalnej w rolnictwie będzie wyższa o 8,3 proc w porównaniu z ub. r. Plony 4 zbóż wyniosły 17,9 q, tj. o 1,8 q więcej niż w ub. r. oraz o 2,8 q więcej niż przeciętne plony w poprzedniej 5-latce.

Rozwinęła się hodowla, utrzymuje się tendencja wzrostu pogłowia w gospodarce chłopskiej.

Pomimo wysokiego wzrostu zbiorów, duże potrzeby paszowe pozwalają na tylko nieznaczne zmniejszenie importu zbóż w roku gospodarczym 1961 — 62.

W handlu zagranicznym rok bież. jest pomyślny, jeżeli chodzi o ogólny poziom obrotów. Eksport nasz wzrasta o 12,8 proc. — import zwiększa się o 14,6 proc. a stąd — nie pełne wykonanie zadania powiększenia rezerwy dewizowej dla obrotów z krajami kapitalistycznymi.

Wstępnie ocenia się, że dochód narodowy do podziału będzie wyższy o 6,5 proc. w stosunku do ub. r.

Globalne rozmiary inwestycji w gospodarce narodowej będą wyższe od założonych w planie. Mimo to szereg obiektów przemysłowych nie będzie w terminie oddanych do użytku.

W budownictwie mieszkaniowym plan ma być przekroczony o ok. 9 tys. izb.

Globalny fundusz spożycia indywidualnego ludności wzrasta o 6,7 proc. zamiast planowanych 4,1 proc.

Zatrudnienie zwiększa się (w skali średniorocznej) o 242 tys. osób a planowano o 103 tys. Również płace nominalne wzrosły bardziej niż planowano.

Nadmierny wzrost płac wynika nie tylko ze zwiększenia zatrudnienia, ale także z tego, że tylko 70 proc. ogólnego przyrostu produkcji, a nie — jak zakładano — 83 proc., uzyskano dzięki wzrostowi wydajności pracy.

Na rok przyszły przewiduje się wzrost produkcji globalnej przemysłu o 8,3 proc. w stosunku do przewidywanego wykonania planu br. Tempo wzrostu w podstawowych gałęziach jest szybsze niż w założeniach planu 5-letniego.

Produkcja rolnicza powinna osiągnąć poziom wyższy od tegorocznego o 1,7 proc. Wzrost dotyczy zarówno plonów zbóż, ziemniaków i buraków cukrowych, jak i produkcji zwierzęcej.

Eksport wzrosnąć ma o 8,7 proc., zaś import tylko o 2,8 proc. Zakłada się osiągnięcie po raz pierwszy nadwyżki z tytułu łącznych obrotów z krajami kapitalistycznymi. Tym samym zmniejszy się nasze zadłużenie i nastąpi wzrost rezerw dewizowych.

Dochód narodowy wytworzony wzrośnie o po nad 7 proc.

Nakłady na inwestycje osiągną poziom ok. 118 mld zł, wzrastając o 9,5 proc. Udział inwestycji netto w dochodzie narodowym wynie sie ok. 19,4 proc.

Przeciętna płaca podniesie się o 2,3 proc., wynagrodzenia pracowników objęte funduszem płac wzrosną o 5,5 proc., powiększy się bowiem poważnie stan zatrudnienia.

Wobec szybszego w r.b. wzrostu dochodów ludności rolniczej niż płac pracowników, trzeba będzie podjąć środki zapewniające bardziej równomierny podział dochodu narodowego.

Referat precyzuje najważniejsze problemy 1962 r. są nimi: dalszy rozwój handlu zagranicznego, a zwłaszcza umocnienie równowagi bilansu handlowego i płatniczego; utrwalenie osiągnięć i dalszy rozwój rolnictwa; usprawnienie działalności inwestycyjnej; wyrównanie nadmiernej dysproporcji pomiędzy wzrostem dochodów ludności rolniczej a wzrostem płac realnych; zabezpieczenie prawidłowych proporcji pomiędzy wzrostem funduszu płac a wzrostem produkcji, oraz wzrostem średniej płacy a wzrostem wydajności pracy; zwrócenie szczególnej uwagi na zaniedbany odcinek gospodarki materiałowej, na zwiększenie i przyspieszenie efektów wprowadzania nowej techniki i usprawnienia kooperacji w przemyśle.

Jeżeli chodzi o handel zagraniczny, najważniejsze jest zagadnienie szybszego rozwoju eksportu i zmian w jego strukturze. Mamy w tej dziedzinie znaczny postęp. Eksport rośnie pod względem wartości; w ogólnych rozmiarach wywozu stale wzrasta udział maszyn, urządzeń i środków transportu, oraz wyrobów przemysłowych trwałego użytku. Zwiększa się też udział artykułów rolno-spożywczych. Jednocześnie maleje udział surowców, paliw i półfabrykatów.

Sprzyjająca atmosfera, stworzona dla wszechstronnego wzrostu wywozu nie została jednak w pełni wykorzystana. Produkcji eksportowej nie zawsze w pierwszej kolejności zapewnia się zaopatrzenie materiałowe, dostawy kooperacyjne, oraz odpowiednie środki finansowe; zwłaszcza fundusz płac. Polepszenia wymagają stosunki między centralami handlu zagranicznego a producentami. Niedostateczna jest kontrola wykonania dostaw eksportowych — nie wszędzie uzależniono fundusz premiowy i fundusz nagród od ich realizacji.

Pewien wpływ na szybki wzrost przywozu wywarły zakupy dokonane ostatnio na poczet roku przyszłego — przede wszystkim zboża, a także kauczuku i niektórych metali kolorowych.

W uchwałach partyjnych wskazywało się niejednokrotnie na konieczność wprowadzenia uzasadnionych oszczędności w dziedzinie importu, oraz wzmocnienia bodźców przeciwdziałających zbędnemu i przedwczesnemu przywozowi maszyn i urządzeń. Maszyny z importu należy zamawiać w sposób właściwy i oszczędny. Inwestycji, zmierzających do ograniczenia przywozu (produkcja antyimportowa) nie należy przesuwać na zbyt odległe terminy.

W r. 1962 udział maszyn i urządzeń w naszym eksporcie musi osiągnąć 30,1 proc. (w latach 1960-61 utrzymywał się na poziomie 28 proc.) W tym celu trzeba zwiększyć zdolności produkcyjne przemysłu maszynowego w zakresie niektórych poszukiwanych na rynkach światowych urządzeń, rozwijając szerszą akwizycję handlową za granicą i zwrócić szczególną uwagę na dziedziny najsłabiej rozwijającego się wywozu (tabor kolejowy, sprzęt elektrotechniczny, maszyny rolnicze itp.).

Na rok przyszły założono również większy niż przewidywał plan 5-letni wzrost eksportu artykułów rolno-spożywczych oraz surowców, paliw i materiałów.

Sytuacja handlu zagranicznego, stanowiącego nadal jeden z centralnych problemów rozwoju gospodarczego kraju, wymaga szybkiego usunięcia hamulców w dziedzinie rozwoju eksportu i oszczędności importowych.

Zadania w dziedzinie rolnictwa

TEGOROCZNA PRODUKCJA pozwala na powiększenie skupu zboża o przeszło 500 tys. ton ponad poziom zeszłoroczny, ziemniaków o 460 tys. ton, nasion roślin oleistych o 100 tys. ton, buraków cukrowych o 490 tys. ton. Skup żywca osiągnie o 16 proc. więcej aniżeli w r. ub., jaj — o 17 proc., mleka o 3 proc.

W miarę zwiększania produkcji rosną dochody chłopów. Sprzyja temu coraz lepsze zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji.

W ostatnim 5-leciu średni roczny przyrost globalnej produkcji wynosił 3,7 proc. Stawia to Polskę w rzędzie krajów europejskich, które wyróżniają się większą od przeciętnej dynamiką rozwoju tej produkcji. Zadania planu 1962 r. wytyczają kierunki dalszej intensyfikacji rolnictwa. Ich realizacja powinna przybliżyć do rozwiązania najważniejszego u nas problemu — **zbożowego i paszowego.**

Konieczne jest w związku z tym dalsze rozszerzenie upraw pszenicy, jęczmienia i grochu kosztem mniej wydajnych kultur; podniesienie plonów roślin przemysłowych; rozszerzenie bazy paszowej. W produkcji zwierzęcej chodzi zarówno o podniesienie pogłowia jak też o osiągnięcie wyższej mleczności krów, skrócenie okresu tuczu oraz opasu.

Państwowe gospodarstwa rolne powinny powiększyć produkcję towarową w roku gospodarczym 1961—62 o ok. 11 proc. W ostatnich latach PGR osiągnęły tempo przyrostu produkcji dwukrotnie wyższe niż całe rolnictwo. Obejmując tylko 11,5 proc. gruntów, gospodarstwa państwowe dostarczyły w ostatnim roku 30 proc. ogólnej ilości zboża, 13 proc. buraków itp.

Zdecydowana większość PGR przynosi państwu zyski.

W celu postawienia gospodarki PGR na jeszcze wyższym poziomie konieczne jest zapewnienie im dodatkowych funduszów w sumie 2,7 mld zł. W okresie do 1965 r. pozwoli to na lepsze zagospodarowanie poważnych areałów ziemi.

W dziedzinie spółdzielczości produkcyjnej najważniejszym zadaniem pozostaje nadal umocnienie istniejących gospodarstw zespołowych. Mimo wyraźnego wzrostu produkcji, nadal poważny odsetek spółdzielni pozostaje znacznie w tyle za postępem technicznym dokonywanym w PGR.

REFERAT porusza dalej problem gospodarstw podupadłych. Łączny areał tych gospodarstw nie stanowi poważnej pozycji, ale Polska nie ma za dużo ziemi, by pozwalać na marnowanie choćby 1 ha. Gospodarstwom, których obecny stan jest wynikiem przejściowych niepowodzeń trzeba będzie przyjść z pomocą. Natomiast właścicielom, którzy nie dokonują nakładów inwestycyjnych i nie spłacają zobowiązań trzeba stworzyć możliwości przekazania na rzecz państwa (PGR) posiadanych gruntów wraz z zabudowaniami. Rolnikom takim należy zapewnić pracę w PGR, a zobowiązania podatkowe oraz inne należności — umorzyć. Jeśli właściciel zaniedbanego gospodarstwa ukończył 65 lat (kobiety 60 lat) lub jest inwalidą i pragnie przekazać gospodarstwo na własność państwa, wówczas zapewni mu się dożywotnią rentę pieniężną.

Coraz większą rolę w organizowaniu produkcji rolnej i rozwijaniu zespołowych form mechanizacji rolnictwa odgrywają kółka rolnicze. Posiadają one sprzęt wartości ponad 2 mld. zł. Pomyślnie przebiega proces koncentracji sprzętu w 55 gromadach. Ogólna ilość traktorów zakupionych przez kółka w tych gromadach przekroczyła 1.100 sztuk. Do najczęściej występujących niedomagań zaliczyć należy wysokie zadłużenie użytkowników za wykonane usługi, zaleganie w odprowadzaniu środków na fundusz amortyzacyjny i fundusz remontowy, nie przestrzeganie w wielu wypadkach cennika, nie prowadzenie na bieżąco rachunkowości.

Inwestycje: taniej i w terminie

POWSZECHNA AKCJA rewizji założeń i dokumentacji inwestycyjnych w całej naszej gospodarce przyniosła dotychczas oszczędność 8,8 mld. zł. Akcja trwa nadal, a jej celem jest osiągnięcie 10—13 mld. zł oszczędności. Sumy te — w pewnej części przeznaczane na zwiększenie budownictwa mieszkaniowego i inwestycji własnych w poszczególnych przedsiębiorstwach — pozwolą podjąć realizację części pilnych potrzeb inwestycyjnych, nie przewidzianych w planie 5-letnim. Potrzeb tych jest b. dużo, zwłaszcza jeśli chodzi o flotę morską, hutnictwo, przemysł maszynowy, górnictwo i geologię. Aby je zaspokoić trzeba było — mimo uzyskanych oszczędności — zmniejszyć nieznacznie inwestycje w innych działach gospodarki. Mimo to nakłady na inwestycje będą w roku przyszłym o ponad 2 mld. zł większe niż zakładano w planie 5-letnim.

Rosnące zadania wysuwają na czołowe miejsce sprawę usprawnienia procesu inwestycyjnego we wszystkich jego fazach. W przygotowaniu i realizacji zamierzeń inwestycyjnych ist nieje szereg zjawisk ujemnych. Najważniejsze z nich — to: **nieprzygotowywanie na czas dokumentacji szeregu obiektów** (jakkolwiek nastąpiła w tym zakresie poważna poprawa), następnie **rozpraszanie nakładów, nieterminowe oddawanie obiektów do użytku** (np. w przemyśle spożywczym 6 proc. obiektów oddaje się z opóźnieniem 2 i więcej lat, a w przemyśle ciężkim — 5 proc.) oraz **zbyt długi okres potrzebny na osiągnięcie pełnej mocy produkcyjnej nowych zakładów** (niejednokrotnie 5 i więcej lat).

W tym stanie rzeczy jako główne kierunki usprawnienia procesu inwestycyjnego referat wysuwa:

- **Konieczność rygorystycznego przestrzegania zasady, aby żadna inwestycja budownictwa ogólnego, która nie ma dokumentacji, nie weszła do planu.**
- **Potrzebę zaostrzenia rygorów dokumentacyjnych w inwestycjach przemysłowych.**
- **Bilansowanie zadań inwestycyjnych z potencjałem wykonawczym przedsiębiorstw budowlanych.**
- **Ulepszenie systemu planowania, zamawiania i kompletowania maszyn i urządzeń dla budowanych zakładów.**
- **Zapewnienie pełnej synchronizacji terminów oddawania inwestycji do użytku i ujęcie tego w umowach pomiędzy inwestorami a wykonawcami, biurami projektów i dostawcami maszyn i urządzeń.**
- **Dalszą pracę nad obniżaniem kosztów inwestycji.**
- **Zawieranie umów pomiędzy inwestorami a wykonawcami na podstawie cen zryczałtowanych.**

Zatrudnienie i płaca

REFERAT STWIERDZA, że tegoroczny ponadplanowy wzrost płac jest wynikiem nie tylko przekroczenia zadań produkcyjnych, ale również **osłabienia dyscypliny w zakresie płac i zatrudnienia.** Ponadplanowe zwiększenie funduszu płac doprowadziło do wyczerpania rezerw finansowych i towarowych, jakie rząd posiadał na to, aby móc przeprowadzić planowane podwyżki płac. Tylko szczególnie wysoki w tym roku wzrost produkcji przemysłowej i rolnej uchronił nas przed trudnościami na rynku.

Akcentując, że przewidziane w uchwale III Zjazdu PZPR — systematyczne podnoszenie stopy życiowej — było dotychczas realizowane pomyślnie, referat podkreśla, że powinno się to odbywać wyłącznie poprzez planowe decyzje rządowe o podwyżkach płac, zwłaszcza najniższych. Chodzi o to, by wyrównać już w bieżącej 5-latce narosłe dysproporcje w płacach różnych grup pracowników, a także zwiększać świadczenia społeczne — zwłaszcza renty.

NIEUZASADNIONE RÓŻNICE w zarobkach poszczególnych grup pracowników powstają przede wszystkim z powodu braku dyscypliny w praktycznym stosowaniu obowiązujących zasad. Przejawia się to głównie w rozluźnieniu norm pracy i nieuzasadnionym przeszeregowywaniu pracowników do wyższych grup zarobkowych. W dodatku nadmierna jest jeszcze wysokość ruchomej części płac, zbyt duża rozpiętość dolnej i górnej granicy, bardzo rozbudowany i trudny do kontroli system premii i nagród; istnieje różnorodność zasad wynagradzania robotników za te same prace, oraz warunków ich awansowania.

To wszystko stwarza pilną konieczność podjęcia zdecydowanych posunięć w celu maksymalnego powiązania sprawy płac z walką o wzrost wydajności pracy, oraz utrzymania w przyszłym roku funduszu płac w granicach planu lub przekroczenia go jedynie do wysokości uzasadnionej wzrostem produkcji. W tym celu należy przede wszystkim przyspieszyć zastosowanie w całym przemyśle technicznie uzasadnionych norm pracy, na gruncie uprzedniego usprawnienia procesów technologicznych, oraz poprawy organizacji produkcji i pracy, przy jednoczesnym wprowadzeniu nowych, wyższych płac podstawowych.

Reformę norm pracy będzie się przeprowadzać w taki sposób, aby zabezpieczyć osiągnięty już przez załogi poziom zarobków.

Przeprowadzone będą w ciągu najbliższego czasu badania nad kształtowaniem się płac pracowników umysłowych w poszczególnych przedsiębiorstwach. Dążyć się też będzie do takiej zmiany układów zbiorowych dla robotników dniówkowych, aby ich wynagradzanie uzależnić od wykonywanych przez nich funkcji.

1 PROC. OBNIŻENIA ZUŻYCIA SUROWCÓW W PRZEMYŚLE CIĘŻKIM — RÓWNA SIĘ 1 MLD ZŁ.

MIMO, że na rozwój bazy surowcowo-energetycznej wydajemy b. poważne środki nie będziemy w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb w zakresie węgla, energii i stali, jeśli nie zapanuje powszechny reżim oszczędności materiałów i surowców, jeśli nie wykorzystamy nowej techniki w tej dziedzinie — stwierdza referat.

Koszty materiałowe stanowią ok. 70 proc. kosztów własnych produkcji w naszym przemyśle.

(Dokończenie na str. 4)

Na cześć 22 Zjazdu KPZR

Przyspieszą wykonanie rocznego planu produkcji i remontów

ZAŁOGA Warsztatu Mechanicznego PGR w Płotach podjęła zobowiązanie uczczenia czynem produkcyjnym XXII Zjazdu KPZR oraz zbliżającego się V kongresu Związków Zawodowych.

Wszystkie brygady podjęły zobowiązanie, że do dnia 15 listopada br. wykonają roczny plan produkcji i remontów. Ponadto postanowiono do końca roku wykonać dodatkowo urządzenia do mechanizacji prac budowlanych wartości około 700 tys zł.

Jednocześnie załoga warsztatu w Płotach wzywa do współzawodnictwa wszystkie tego rodzaju zakłady w kraju. (yes)

Nowa wielka fabryka w Szczecinie

Odbudowa obiektu

przy Al. Niepodległości

rozpocznie się w 1962 r.

PRZED dwoma dniami zapadła decyzja naczelnej dyrekcji Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego w Łodzi, dotycząca uruchomienia w Szczecinie wielkiej fabryki włókienniczej na wzór łódzkiej „Telimeny", ale produkującej odzież męską wysokiej klasy. Na ten cel przeznaczony jest duży obiekt wraz z zapleczem, przy Al. Niepodległości w pobliżu starego PDT. Odbudowa rozpocznie się w roku przyszłym i trwać będzie dwa lata. W nowej fabryce będzie pracowało na dwie zmiany ponad 1000 ludzi, w większości kobiety. (b)

Referat na IX Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 3)

1 proc. obniżenia zużycia surowców i materiałów w przemyśle ciężkim przy obecnym poziomie produkcji — to 1 mld zł oszczędności rocznie. Zastosowanie postępu technicznego w przemysłach zużywających stał powinno umożliwić zużycie w 5-lat ce o 2 mln. ton mniej sta li niż to wynika ze zgłoszonego zapotrzebowania.

Oszczędne zużywanie węgla, energii i stali jest tym bardziej ważne, iż inwestycje w tych dziedzinach są bardzo kosztowne. Wybudowanie kopalni węgla o rocznym wydobyciu 3 mln ton i elektrowni, która by ten węgiel spalała kosztuje tyle, ile budowa 110 tys. izb mieszkalnych.

Podkreślając, iż stan obecny jest wysoce niezadowalający, referat wskazuje drogi postępu w gospodarce materiałowej.

Przemysł maszynowy powinien w obecnej 5-latce zastąpić przestarzałe konstrukcje wyrobów — nowoczesnymi, znacznie lżejszymi. Przemysł chemiczny zobowiązał się w tym samym okresie osiągnąć światowy poziom zużycia surowców i materiałów.

Wymaga uporządkowania problem norm zużycia. W planowaniu zaopatrzenia i sprawozdawczości niezbędne są takie zmiany, które w rezultacie przeciwdziałać będą „chomikowaniu". Trzeba stale usprawniać działanie bodźców materialnych — płac, premii, cen tak, aby zachęcały do oszczędzania surowców, materiałów i energii.

Decydujące znaczenie będzie miała szeroka praca nad porządkowaniem gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwach i opracowanie programu działania w tej dziedzinie. Wymaga to aktywnego udziału załóg, którym trzeba umożliwić krytykę oraz wysuwanie wniosków w tej doniosłej sprawie.

Zielone światło dla nowej techniki

W DZIEDZINIE rozwoju techniki chodzi przede wszystkim o szybszy postęp w produkcji urządzeń do tzw. małej mechanizacji; o ustalenie kierunków i kolejności realizacji zadań naukowo-badawczych doświadczalnych, opracowań konstrukcyjnych i technologicznych; o realizację przedsięwzięć technicznych, zmierzających do obniżenia zużycia materiałów.

Referat wskazuje, iż konieczne jest systematyczne porównywanie wskaźników technicznoekonomicznych w naszych zakładach z odpowiednimi przedsiębiorstwami w krajach przodujących pod względem techniki.

Jeżeli chodzi o bodźce torujące drogę rozwojowi techniki, referat stwierdza m. in., iż nowa produkcja musi zapewnić zakładowi większe korzyści niż dotychczasowa.

W resortach, zjednoczeniach i przedsiębiorstwach niezbędna jest trwała zmiana systemu i stylu pracy, by zapewnić pracom w dziedzinie nowej techniki również wielką uwagę i opiekę jak sprawom bieżącej realizacji planów produkcyjnych i finansowych.

Zadania Partii

W OSTATNIEJ CZĘŚCI referatu omówione zostały zadania instancji i organizacji partyjnych. Wśród problemów ekonomicznych, którymi zajmować się będą organizacje partyjne — zadania wysunięte przez obecne plenum powinny skupić uwagę całego aktywu. Na pierwsze miejsce wysuwa się umacnianie samorządu robotniczego jako najbardziej właściwej formy udziału załóg w zarządzaniu, najlepszej formy budzenia inicjatywy produkcyjnej i kształtowania odpowiedzialności załóg za rozwój zakładów i całej gospodarki narodowej.

Ważnym zadaniem organizacji partyjnych jest walka o jak najbardziej oszczędne gospodarowanie środkami przeznaczonymi na inwestycje, o skrócenie cyklu inwestycyjnego, oraz terminowe oddawanie do użytku i osiąganie pełnej zdolności produkcyjnej w nowych obiektach. Instancje partyjne powinny inicjować spotkania i dyskusje pomiędzy projektantami, wykonawcami, inwestorami i dostawcami, troszcząc się o społeczną ocenę i publiczną kontrolę powziętych postanowień.

W dziedzinie zadań związanych z porządkowaniem gospodarki materiałowej trzeba, aby instancje i organizacje partyjne dokładnie orientowały się w faktycznej sytuacji, znały główne źródła marnotrawstwa i niegospodarności, wiedziały jakie istnieją rezerwy i możliwości oszczędzania.

Klub ZBoWiD-owca

NIEDAWNO otwarty został w Szczecinie, w gmachu przy ul. Wielkopolskiej 18, pięknie urządzony „Klub Zbowidowca". W klubie jest telewizor, są pokoje bridżowe i do gry w szachy, czytelnia, biblioteka. Co czwartki przewiduje się interesujące odczyty, ilustrowane filmami. W niedziele organizowane są wieczorki taneczne.

KIEROWNICTWO Klubu oraz Zarząd ZBoWiD-u rozprowadza karty wstępu do Klubu dla członków związku (koszt — tylko 20 zł.), karta upoważnia do wstępu na wszystkie imprezy klubowe do końca 1962 r. (j)

PROSZĘ GŁOS!

DROBIAZG, a tyle kłopotu

W IMIENIU wielu posiadaczy telewizorów zapytuję, gdzie można nabyć jakiekolwiek części zamienne do tych aparatów. 3 bm. obsłużeni wszystkie punkty usługowe ZURT, sklepy prywatne, place targowe znajdujące się w Szczecinie i nigdzie drobiazgu, o który mi chodzi, nie mogę kupić. Jest to opornik OWT 44 oma, kosztuje grosze. Telewizor kupiłem w ubiegłym roku, okres gwarancji już upłynął, zdany więc jestem teraz na odpłatne usługi ZURT, względnie na własne zdolności w tym kierunku. W ZURT poradzono mi, abym telewizor dostarczył do punktu to naprawią, ale za nic w świecie części nie sprzedadzą. Dostarczenie telewizora do punktu naprawczego wiąże się z utratą telewizora na pewien okres czasu i kosztami niewspółmiernie wysokimi w stosunku do wysiłku poszukiwanej części.

Kto nam pomoże w rozwiązaniu tego problemu. Wydaje mi się, że nasze instytucje handlowe powinny tym najszybciej pomyśleć o zaopatrzeniu szczecińskich sklepów w części zamienne do aparatów telewizyjnych. Czekamy!

B. LITEWKA

TEATRY

POLSKI — „Marzenia i klęski" g. 19.30.
WSPÓŁCZESNY — „Obrona Ksantypy" g. 19.30.
OPERETKA — „Roxy" g. 19.15

KINA

KOSMOS — „Pamiętnik Anny Frank" g. 9, 12, 15, 18, 21 — **USA** — od lat 14 (panoramiczny (wtorek i środa).
DELFIN — „Ząb rekina" g. 10, 12, 14 — „Nafta" g. 16, 18.30, 21 — pol. — od lat 16 (wtorek i środa).
BAŁTYK — „Ostrożnie babciu" g. 13.30, 15.30, 18.10, 20.30 — radz. — od lat 12 — środa: „Ludzie na moście" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — radz. — od lat 12.
POLONIA — „Porucznik Marynin" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30— radz. — od lat 12 — środa: „Opowieść o prawdziwym człowieku" g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30— radz. — od lat 14.
PIONIER — „Sen małej Mei" g. 10 — „Zakazane piosenki" g. 11, 13, 15, 19, 21,—pol. „Lwy afrykańskie" g. 17 (wtorek i środa).
MUZA (Pomorzany) — „Gdy umilkły działa" g. 17.30, 19.30 — radz. — od lat 12.
PROMIEŃ — „Opowieść o prawdziwym człowieku" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 12.
MARS — „Dziadek Hassan" g. 16.30 — „Cichy Don" g. 15.30, 20.30 — radz. — od lat 16 (III część).
FALA — „Miejsce na górze" g. 18, 20.10 — ang. — od lat 18.
PAŁAC MŁODZIEŻY — filmy pop.-naukowe g. 17.
ECHO (Krzekowo) — „15.10 do Yumy" g. 18, 20 — **USA** — od lat 18.
ODRA — „Serce matki" g. 18.30 — radz. — od lat 14.
MEWA (Żelechowo) — „Złoty ładunek" g. 18, 20 — radz. — od lat 14.
SWIT (Skolwin) — „Madame de..." g. 17, 19 — franc. — od lat 18.
ZEGLARZ (Golęcino) — „Witaj smutku" g. 17, 19, 21 — **USA** — od lat 18.
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Ogniomistrz Kaleń" g. 17.30, 19.45 — pol. — od lat 16 — panoramiczny.
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Radź moim synem" g. 17, 19 — radz. — od lat 12.
RUTNIK (Stołczyn) — „Flip i Flap na bezludnej wyspie" g. 17.30, 19.30 — franc. — od lat 16.
STYLOWE (Huta „Szczecin") — „Ballada o żołnierzu" g. 17.30, 19.40 — radz. — od lat 16.
SAJKA (Police) — „Miłość powraca wiosną" g. 17, 19 —radz. — od lat 12.
1 MAJ (Żydowce) — „Dziewięty krąg" g. 18, 20 — jug. — od lat 12.
MARZENIE (Wielgowo) — „Czterdziesty pierwszy" g. 19 — radz. — od lat 16.
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji **WZK.**
FOTOPLASTYKON — **Woj. Polskiego 36** — „Europa" (I część) g. 19—21.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — Dyskusyjny Klub Filmowy — „Więźniowie" g. 20.
NOT — Woj. Polskiego 67 — czynny od g. 13.
TPPR — Woj. Polskiego 66 — film „Aktorka księcia pana" g. 18, 20 — radz.
KOMENDA CHORĄGWI — Ogińskiego 15 — „Wieczór poezji radzieckiej" g. 18.
PTTK — pl. Lotników — zebranie sekcji górskiej g. 19.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 średniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt pomorskich, współczesne malarstwo polskie g. 13—18.
WAŁY CHROBREGO 3 — archeologia, przyroda, wystawy morskie g. 13—15.
13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — wystawa malarstwa Ariki Madeyskiej.
ZAMEK — wystawa retrospektywna fotogramów Krystyny Łyczywkowej.

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej.
I KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej.
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 2 g. 19—7 rano.
PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA — **Woj. Pol, 63** — g. 18—22.

APTEKI

Nr 2 — Mickiewicza 101 — tel. 220-44
Nr 4 — **Woj. Pol, 14** — tel. 352-61

TELEWIZJA

(program szczeciński)

17.35 — „Na półkach księgarskich", 17.45 — dla dzieci „Wicek i Jagusia", 18.15 — magazyn aktualności filmowych „Kaps", 18.30 — reportaż telew. „Dom", 19.30 — dziennik TV, 20 — film ang. od lat 16— „Złamana gałąź", 21.45 — koncert wieczorny z Budapesztu 22.15 — ostatnie wiadomości.

(program berliński)

13.15 — rozmaitości, 15.30 — widowisko dla dzieci od lat 6 „Zajęcia sprawiają nam wiele przyjemności", 18 — uniwersytet telewizyjny „Nowoczesna technologia", 18.45 — tysiąc wiadomości telewizyjnych. 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 —widowisko dla młodzieży — „Marcin i małe Q", 19.25 — prognoza pogody, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — sztuka telewizyjna „Podarunek", 21.05 — „Rozmaitości", 21.35 — sztuka na „Ekranie" z P. Dittrich, 21.45 —telewizja węgierska nadaje „Mały koncert", 22.15 — ostatnie wiadomości kroniki.

ŚRODA

10 — dla dzieci od lat 8 „Zegar słoneczny", 11 — sztuka telewizyjna „Sprawa Hoefle", 13 — audycja dla wsi, 14 — widowisko, 14.40 — film dokument. „I znowu w gwiazdy", 15.30 — otwarcie sezonu narciarskiego „Sekundy między niebem a ziemią", 16 — „Kalejdoskop sportów zimowych", 16.55 — film wł.-franc. „Koncert w Wenecji", 18.30 — spotkanie w Berlinie z K. E. von Schnitzler, 19.15 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 19.45 — transmisja z Pragi opery Smetany „Sprzedana narzeczona", 21.30 — zachodnie studio telewizyjne „Listy z więzienia", 21.35 — „Rozmaitości", ostatnie wiadomości kroniki.

RADIO

WIADOMOSCI: 13.55, 18.30, 23.50
SERWIS RYBACKI: 19.00

SZCZECIN: 16.05 — kontrasty muzyczne, 16.30 — felieton „Mam pomysł", 16.40 — konfrontacje, 17.00 — z piosenką na ty, 17.30 — Przegląd Aktualności Wybrzeża, 17.50 — dlaczego kobiety nie chcą się uczyć 18— koncert życzeń, 18.45 — dyskusja tygodnia.
WARSZAWA: 15.30 — dla dzieci: — „Ziarna ryżu", 18.35 — uniwersytet radiowy, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — aktualności literackie, 19.45 — orkiestry taneczne. 20.10 — Ignacy Paderewski „Manru" — opera w 11 aktach. 21 — z kraju i ze świata, 21.27 — kronika sportowa. 21.40 — d. c. opery 23.19 — muzyka taneczna.

KINA TERENOWE

ŁOBEZ (Rega)— „Normandia-Niemen" — fr.-radz.
WARSZÓW (Pomorzanin) — „Tania i jej matki" — radz.
TRZEBIATÓW (Morskie Oko) „Legenda o lodowatym sercu" — radz.
MYSLIBÓRZ (Słońce) — „Ojciec wie i dzieci" — radz.
GRYFICE (Capitol) — „Królewna ze złota gwiazda" — CSRS.
NOWOGARD (Orzeł) — „Księga dżungli" — ang.
MIĘDZYZDROJE (Słowianin) — „Zegnajcie gołębie" — radz.
BARLINEK (Stolica) — „Na psa urok" — USA.
WĘGORZYNO (Świątowid) — „Pięć łusek" — NRD.
CHOSZCZNO (Znicz) — „Biedni bogacze" — węg.
DEBNO (Przedwiośnie) — „Protestuję" — radz.
PŁOTY (Jedność) — „Romeo i Julia" — radz.
PEŁCZYCE (Świt) — „Proszę za mną" — fr.
STARGARD (Dan) — „Vera Cruz" — USA.
STARGARD (Ina) — „Maryna narz z Komety" — radz.

WYSELEKCJONOWANE DO HODOWLI
NORKI STANDARDT i PASTEL
oraz LISY POLARNE
można nabyć
W SPÓŁDZIELNI PRACY „HAZETEF" W SŁUPSKU
ul. M. Buczka 33, tel. 45-72
Ceny za 1 szt.

norki standardt	— samice 1000	— 1600	zł
norki standardt	— samce 1400	— 2000	zł
norki pastel	— samice 1400	— 2000	zł
norki pastel	— samce 1800	— 2400	zł
lisy polarne	—	1500 — 2600	zł

Zamówienia na woj. szczecińskie przyjmuje FERMA „Hazetef" w Szczecinie - Klęskowie, ul. Mączna 3/5 tel. 32-371. 4590-K

OŚRODEK TECHNICZNY AUTOMOBILKLUBU SZCZECIŃSKIEGO
Szczecin, Al. Piastów 20, tel. 344-03
— czynny w godzinach 8 — 19
— MYCIE
— KONSERWACJA
— REGULACJE
— DROBNE NAPRAWY
oraz
— DIAGNOSTYKA — prowadzi
ZESPÓŁ RZECZOZNAWCÓW P. Z. M.
Obsługa szybka i fachowa
4591-K

PRACA

OPIEKUNKA w starszym wieku do dwojga dzieci potrzebna od zaraz, ul. Ziemowita 4—8/1. 11543-G

GOSPOSIA dochodząca potrzebna. Warunki b. dobre (Las Arkoński). Borysa 1—3, tel. 368-20. 11544-G

ZAOPIEKUJE się dziećmi we własnym domu. Mazurska 43—1, 11545-G

NIERUCHOMOŚCI

15 HA ZIEMI pod Poznaniem (23 tys. zł za 1 ha) — sprzedam. Informacje: Szczecin, ul. Jagiełły 2 m. 7, godz. 16—20. 11546-G

ROZNE

ODNAJMĘ garaż samochodowy w śródmieściu, tel. 466-32, po godz. 15. 11547-G

KUPNO

BRONZĘ złotą kupimy. Państwowe Teatry Dramatyczne Szczecin, ul. Swarożyca 5. 4594-K

CHŁODNICĘ do „Opla Kapitana" grubość 6 cm, wysokość 52 cm, szerokość 40 cm — kupię. Krasińskiego 102—9. 11548-G

MATRYMONIALNE

PANI lat 45, materialnie niezależna, posiadająca własne mieszkanie pozna pana kulturalnego. Cel towarzysko - matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 1222. 11549-G

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie, pozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka" Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. 4398-K

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD „Fiat" 500 pilnie sprzedam. Gen. Bema 11—2. 11550-G

SAMOCHÓD „Skoda" 1102 — sprzedam. Śląska 3—11. 11551-G

UMEBLOWANIE stołowe, kuchenne inne — sprzedam, tel. 354-78, po południu. 11560-G

SAMOCHÓD „Hansa" — sprzedam, wiadomość ul. Wawrzyniaka 15. 11552-G

PAWILON sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8, na nr 1221. 11553-G

KROWĘ cielną — sprzedam. Mierzyn 31. 11554-G

SAMOCHÓD osobowy P-70 „Combi" (siedzenia rozkładane do spania względnie na bagaż) — sprzedam. Szczecin, Brodzińskiego 58 m. 1, tel. 714-92, po godz. 16. 11555-G

LOKALE

WYNAJMĘ pokój z c.o. panu solidnemu. Źródlana 32, Dojazd tramwajem nr. 8. 11556-G

SAMOTNY pan poszukuje pokoju sublokatorskiego w Szczecinie. Oferty przesyłać na adres: Mieczysław Salejda, Tarnowo — Podgórne pow. Poznań. 11557-G

DOM spółdzielczy w Rumi k/Gdyni zamienię na mieszkanie 3 pokojowe z wygodami w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia tel. Rumia 163. 11558-G

TRZYPOKOJOWE mieszkanie, c. o. ogród, Konopnickiej 56/1, Pogodno zamienię na dwupokojowe nowe budownictwo rejon Starego Miasta. 11559-G

KUPIĘ zaraz kawalerkę wyłączoną spod kwaterunku. Wiadomość telefon 82-46 11561-G

MAŁY pokój, używalność kuchni i łazienki c. o. zamienię na samo dzielny lub podobny. Oferty tel. 470-81 wewn. 73. 11562-G

DWIE panienki poszukują pokoju sublokatorskiego. Cena do uzgodnienia ul. Zygmunta Starego 5 m 8. 11563-G

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczątkę o treści: Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki Kino „Muza" Szczecin — Pomorzany ul. Budziszyńska Nr. 35. 11564-G

PRZETARG

Przedsiębiorstwo Transportowe Nr 2 Handlu Wewnętrznego, Warszawa, Kobielska 33, ogłasza przetarg na sprzedaż urządzeń do ręcznego i mechanicznego gromadzenia, cięcia i spedycji lodu naturalnego. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji udziela Dział Admin.-Gospodarczy Warszawa, tel. 10-21-82, wewnętrzny 8. 4578-K

Pracownicy Poszukiwani

MONTERÓW instalacji chłodniczych, pomocników monterów poszukuje do pracy przy montażu urządzeń chłodniczych na statkach, Przedsiębiorstwo Montażu Urządzeń Chłodniczych i Chemicznych „Mostostal" na terenie Stoczni Szczecińskiej. Praca stała, akordowa. Zgłoszenia osobiste w biurze „Mostostal" Szczecin, ul. Hutnicza 1 (Stocznia Szczecińska). Telefon 426-21 wewnętrzny 602. 4592-K

KIEROWNIKA i majstra do mechanicznej stolarni opakowań drewnianych zatrudni od dnia 28 listopada 1961 r. Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Szczecinie, Ludowa 25. Telefon 386-82. Wymagana znajomość branży i kwalifikacje fachowe. 4593-K

Oszczędzaj w PKO

ZGUBIONO legitymację na nazwisko Edward Rakowski. 11565-G

ZGUBIONO torbę monterską z narzędziami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot na adres: Szczecin, Sikorskiego 3 m 11, względnie wiadomość na nr. tel. 372-33 do godz. 14. 11566-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Andrzej Burczak. 11567-G

SPORT

„Oszczędność" jednej godziny może zbyt drogo kosztować!

W MAJU WYSZŁO zarządzenie Ministerstwa Oświaty, zmniejszające z dniem 1 września ilość godzin wychowania fizycznego we wszystkich szkołach podstawowych i średnich. Nikomu nie są znane motywy owego zarządzenia, natomiast faktem jest, że w szkolnych rozkładach zajęć zamiast dotychczasowych trzech godzin wf., figurują obecnie dwie godziny.

JAK każde zarządzenie, tak i to pociągnęło za sobą poważne zmiany organizacyjne w samej strukturze Kuratorium. Zlikwidowane zostały dotychczasowe Samodzielne Oddziały WF, PW i Wczasów, a na ich miejsce powstały Działy Wychowania i Opieki nad Dzieckiem. Następstwem tego było zmniejszenie etatów wizytatorów wf z trzech do jednego. Jest cze gorzej wygląda sytuacja w terenie. W powiatach, gdzie nie było wizytatorów, tymi sprawami zajmował się kierownicy Powiatowych Ośrodków Metodycznych WF. Do tej pory na wizytację zajęć wychowania fizycznego przeznaczano 16 godzin tygodniowo. Biorąc pod uwagę ilość szkół w powiatach, nie było to zbyt wiele. W tym wypadku zmniejszenie liczby godzin do sześciu, praktycznie eliminuje pomoc kierowników Ośrodków Metodycznych dla szkół.

A JAK Z KADRAMI?

O ILE JESZCZE w klasach 5, 6 i 7 sprawa kwalifikacji kadr nie nastręcza większych kłopotów, to w klasach niższych przedstawia się gorzej niż źle. W większości naszych szkół, a szczególnie w terenie, są to przeważnie nauczyciele bez odpowiedniego przygotowania metodycznego z zakresu wychowania fizycznego. Najczęściej należą do nich ludzie, którzy ukończyli liceum wieczorowe lub korespondencyjne. Tacy nauczyciele stanowią jeszcze w naszym województwie poważny procent. W tej sytuacji nie ma co liczyć na wyniki. Gdy uwzględnimy również zmniejszenie ilości godzin wf, to musi obniżyć się poziom wychowania fizycznego w szkołach,

TO SĄ JEDYNIE PÓŁŚRODKI

W CELU POPRAWY tego stanu rzeczy szczecińskie władze szkolne postanowiły podczas nadchodzących ferii zimowych zorganizować dla nauczycieli wysoko kwalifikowanych specjalny kurs szkoleniowy w Polanicy. Obejmie on ponad 90 osób — później szą kadrę wykładowców dla nauczycieli klas od 1 do 4.

SWEGO RODZAJU innowacją jest wprowadzenie do szkół przysposobienia sportowego. Te nadobowiązkowe zajęcia miały na celu częściowe zastąpienie młodzieży zmniejszonego programu wf. Na zajęcia p. s. przeznaczono 4 godziny tygodniowo. Podczas przeprowadzonych wizytacji stwierdzono, że nauczyciele najczęściej ograniczają swą działalność do udzielania wskazówek małemu gronu młodzieży, a w wielu wypadkach robią to w sposób pobieżny i schematyczny. Tak więc i p. s., którego celem było dążenie do jak największej popularyzacji sportu i wychowania fizycznego w szkole, nie spełnia swego zadania. W tej sytuacji nie można mieć żadnych wątpliwości co do skutków, jakie w najbliższym czasie przyniesie zarządzenie Ministerstwa Oświaty. Likwidacja jednej godziny wf, to przekreślenie prowadzonego od lat kursu na masowość sportu w szkołach.

Bolesław JANIUREK

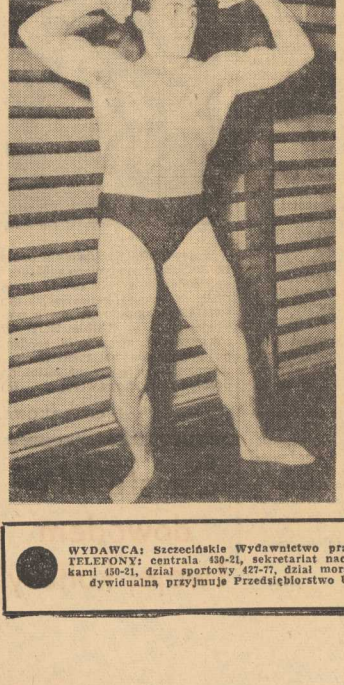
Szemel i Stalewska wśród najlepszych

NA PŁYWALNI Pałacu Młodzieży w Warszawie rozegrano ogólnopolskie zawody pływackie Międzyszkolnych Klubów Sportowych. W punktacji drużynowej zwyciężył zespół Pałacu Kultury 76 pkt. przed Juvenią Wrocław 64 pkt. Najlepsze wyniki wśród chłopców uzyskali: szczecinianin SZEMEL, który przepłynął 400 m dow. w 4.59,7 sek., oraz GORSKI (Kraków) na 100 m grzbiet — 1.08,1 sek. i ROTT (Kraków) na 100 m dow. 1.02,7. Wśród dziewcząt wyróżniła się reprezentująca nasz okręg — STALEWSKA uzyskując na 100 m grzbietowym czas 1.23,0.

„Mister Szczecina"

W KONKURSIE na najlepszego kulturystę z terenu Szczecina urządzonym na zakończenie drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów, zwyciężył Waldemar SZOSTAK, uznany za najlepiej zbudowanego mężczyznę uprawiającego t.zw. kulturystykę.

Foto: St. CIEŚLAK



ARKONIA dziękuje...

władzom państwowym, politycznym i sportowym; instytucjom i zakładom pracy; prasie, radiu i telewizji; organizacjom sportowym województwa i miasta Szczecina oraz tym wszystkim, którzy nadesłali gratulacje i życzenia z okazji awansu piłkarzy Arkonii do I ligi.

...i powiadamia

że dla swych sympatyków przygotowuje niespodziankę. W związku z zakończeniem tegorocznego sezonu piłkarskiego zaproszony został zespół DYNAMO Berlin. Drużyna niemiecka spotka się na stadionie w Lasku z I-ligową Arkonią w dniu 3 grudnia o g. 12.

Życiowy mecz koszykarek AZS-u

WE WCZORAJSZYCH wiadomościach sportowych podaliśmy krótciutką wiadomość o wygraniu przez koszykarki szczecińskiego AZS-u meczu II-ligowego z zespołem MKS-u Sopot w stosunku 63:55 (34:29).

Dziś informację tę pragniemy uzupełnić, gdyż spotkanie to, przeniesione w ostatniej chwili z Hali Sportowej, gdzie miało być rozegrane wieczorem, do sali Liceum im. Mieszka I na godz. 11, było bardzo interesujące. Zmiana godzin odebrała zespołom publiczność i zaledwie garstka krewnych i znajomych obserwowała zmagania swoich pupilek. A szkoda, bo był to najlepszy mecz szczecińskich akademiczek w sezonie. W II lidze. Szczególnie dobrze wypadła pierwsza połowa meczu, w której wyróżniały się zawodniczki w obronie. A oto skład zwycięskiego zespołu (w nawiasie podajemy zdobyte punkty): Lasicka (30), Celuk (15), Hejnowska (7), Jurgiel (6), Foltyn, Bońskowska (2) i Dudziewicz. Gratulujemy młodemu zespołowi i trenerowi Dunstowi, życząc jednocześnie dalszych zwycięstw i tak ambitnej postawy. (ek)

Od nowego roku więcej miejsc w szczecińskich szpitalach

KREDYTY na inwestycje wykorzystane z nadwyżką

JAK nas poinformowano w Wydziale Zdrowia Prezydium WRN, około 30 milionów zł przydzielonych w tym roku na inwestycje służby zdrowia, zostaną nie tylko w pełni wykorzystane, ale nawet przekroczone.

Półtora miliona zł — to wartość czynów społecznych wykonanych przez komitety blokowe

JAK już donosiliśmy w tych dniach odbyła się nadzwyczajna sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Śródmieście, poświęcona podsumowaniu 3-letniego dorobku komitetów blokowych. O wynikach mówił sekretarz Prezydium DRN Tadeusz STRASZEWSKI. Są one poważne. Wartość samych tylko czynów społecznych przy naprawach, remontach i konserwacji zabudowań, wykonanych przez 118 komitetów w skali dzie ok. 800 ludzi obliczana się na około półtora miliona złotych. Za ten ofiarny wysiłek 9 przewodniczących komitetów blokowych otrzymało zaszczytne srebrne „Gryfy Pomorskie". Oto ich nazwiska (w nawiasach numery komitetów): Mieczysław MAJKOWSKI (10), Jan PRAZMOWSKI (11), Wacław NARODOWICZ (12), Józef BAJOR (53), Leonard WARDZIŃSKI (59), Maria WILCZYŃSKA (65), Stefan WICIAK (87), Jan MACKOWIAK (90) i Mieczysław GREBER (91). Wręczenia dokonał sekretarz Prez. DRN Andrzej CELJAN. Ponadto przewodniczący Prez. DRN Franciszek DALKOWSKI wyróżnił dyplomami uznania 65 zasłużonych.

UROCZYSTA sesja zakończyła się uchwaleniem nowego statutu komitetów blokowych i zatwierdzeniem przepisów, dotyczących wyboru nowych komitetów blokowych dla Śródmieścia. (b)

Pokrótce

DZIŚ 21 bm. o godz. 19 w Klubie Fabrycznym SZWS w Żydowcach Maria BUKARDALDWA wygłosi prelekcję pt. „Przygody kobiety - marynarza w rejsie do Włoch i Afryki". Po prelekcji film.

23 BM. o godz. 18 w gmachu Politechniki przy Al. Piastów 19, III p. prof. Józef RABIEJ wygłosi odczyt pt. „Nowe silniki i układy napędowe o regulowanych obrotach".

SEKRETARIAT Klubu „13 Muz" przyjmuje jeszcze zapisy na kurs języka rosyjskiego — I i II stopnia.

Z OKAZJI 44 rocznicy Rewolucji Październikowej w Państwowym Domu Rencistów odbyła się uroczysta akademia. Za bezinteresowny udział artystów Operetki Szczecińskiej — kierownictwo i pensjonariusze składają serdeczne podziękowanie.

ZAKOŃCZONO już budowę zakładu radiologii w Szpitalu Zakaźnym przy ul. Arkońskiej, — jedynej tego typu placówki w woj. szczecińskim. Przekazana zostanie ona do użytku w najbliższych dniach.

NATOMIAST w I kwartale 1962 r. otwarta zostanie (z dwuletnim opóźnieniem) nowa siedziba Woj. Przychodni Przeciwgruźliczej, która mieścić się będzie przy ul. Janosika. Przychodnię wyposażono w specjalny oddział stacjonarny o 100 łóżkach.

Trwa ponadto budowa szpitali w Goleniowie i Pyrzycach. W 1963 r. przekazana na będzie do eksploatacji część tych obiektów, łącznie na 210 łóżek.

NIEWESOŁA jest natomiast sytuacja w zakresie wyposażenia placówek służby zdrowia w sprzęt leczniczy. W br. przekazano na zakup aparatów EKG, rentgenowskich, diatermii itp. sprzętu — 4.500 tys. zł. Kwota ta była niewspółmiernie mała w stosunku do potrzeb samych tylko 14 szpitali i 22 przychodni naszego województwa.

Tymczasem na rok 1962 przewiduje się na kupno sprzętu leczniczego jeszcze mniejszy fundusz niż w br. bo zaledwie 2.200 tys. zł.. (dm)

Nowe granice administracyjne województwa zatwierdzone

RADA Ministrów rozpatrywała ostatnio uchwały wojewódzkich rad narodowych w sprawie likwidacji słabych ekonomicznie gromadzkich rad narodowych. Projekt szczeciński, zatwierdzony przed niespełna dwoma miesiącami, uzyskał pełną aprobatę.

Od stycznia więc zmniejszy się u nas ilość GRN o 22, natomiast osiedle Kluczewo będzie włączone w granice Stargardu. W porównaniu do 1957 r. ilość szczecińskich gromadzkich rad narodowych zmniejszy się z 210 do 145. (b)



24 BM. o godz. 18-tej w sali Wydziału Rolnictwa Prez. WRN przy ul. Mickiewicza 41 wybory do Komitetu Blokowego nr 8 dla mieszkańców ulic: Mickiewicza (od Boh. W-wy do mostu), Noakowskiego, 5-go Lipca (od Boh. W-wy do Noakowskiego), Strzeleckiej Boh. W-wy od Mickiewicza do Jagiellońskiej (prawa strona) i Wawrzyniaka do ul. Piotra Skargi.

Z posiedzenia Komisji Morskiej PIHZ

Przygotowania do utworzenia szczecińskiego ośrodka szkolenia morskiego

SPRAWY związane z utworzeniem w Szczecinie ośrodka szkolenia kadr morskich były przedmiotem kolejnego posiedzenia Komisji Morskiej przy PIHZ. Podczas obrad postulowano potrzebę silniejszego związania szczecińskich uczelni z gospodarką morską oraz zorganizowania t. zw. zasadniczych szkół o odpowiednich kierunkach nauczania.

Przy KW PZPR utworzono już komitet, który będzie koordynatorem prac związanych z organizacją szczecińskiej szkoły oficerów rybołówstwa i szkoły oficerów marynarki handlowej. Pierwsza z nich winna rozpocząć naukę z nowym rokiem szkolnym.

Komisja Morska wypowiedziała się także za:
— utworzeniem w Szczecinie zasadniczej szkoły morskiej i szkoły do kerów
— powołaniem Wydziału Ichtiologicznego w WSR
— kształceniem na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym Politechniki Szczecińskiej kadr ekonomistów pod kątem potrzeb transportu śródlądowego i morskiego.

KOMISJA powołała komitet redakcyjny, który opracuje memoriał w sprawie organizacji powstającego szczecińskiego ośrodka szkolenia morskiego. Memoriał ten przedstawiony zostanie zainteresowanym ministerstwom. (dm)

REFLEKTOREM

„Żartownisie"



12 BM o godz. 20.40 małżeństwo P. wsiadło w Pyrzycach do autobusu PKS zdążającego do Gorzowa Wielkopolskiego. Celem podróży małżeństwa P. był pobliski Nowelin, najbliższy przystanek za Pyrzycami. Wiedział o tym konduktor pobierając opłatę za bilety, a ponad to pasażerka specjalnie prosiła by kierowca ich nie wywlókł za daleko, bo „dziś ciemno i wiatr hula". Mimo to autobus stanął ponad 2 km za przystankiem i to dopiero na wezwanie zainteresowanego pasażera. Na pytanie, dlaczego kierowca nie zatrzymał się na przystanku, ten odpowiedział: „jak ciemno to jeździe dalej".

„Żartownisiów" polecamy szczególnej opiece dyrekcji. (yes)

PORADY PRAWNE

KRZYŻANOWSKI JÓZEF — SZCZECIN. Pracownik fizyczny uzyskuje prawo do 30-dniowego urlopu po nieprzerwanej 10-letniej pracy w jednym przedsiębiorstwie. Wobec tego, że stwierdzono, iż umowa o pracę z MPK została z Panem zawarta dopiero w dniu 2.I.1956 r. i nie miało miejsca służbowe przeniesienie z MPWiR, nie można było zaliczyć Panu poprzedniego okresu pracy do wymaganej ciągłości pracy potrzebnej do uzyskania 30-dniowego urlopu. Przepisy, na które Pan powołuje się dotyczą ciągłości pracy do uzyskania urlopu wypoczynkowego w normalnym wymiarze. (1598)

WINCENTY KOSTUK — SZCZECIN. Może Pan wystąpić na drogę sądową o wypłatę odszkodowania w związku z uniemożliwieniem użytkowania części gruntu zajętego przez instalację linii wysokiego napięcia. (1599)

H.O. — SZCZECIN. Roczny okres prekluzyjny, w którym mógł Pan dochodzić sądownie wypłaty pozostałych 50 proc. wynagrodzenia za okres tymczasowego obsadowania, upłynął się od daty uprawomocnienia się wyroku, a nie od daty doręczenia Panu odpisu wyroku. (1600)

BOLESŁAW NAWROCKI — GRYFICE. W myśl orzecznictwa Sądu Najwyższego, umowa o pracę zawarta z pracownikiem umysłowym na 3-miesięczny okres próbny rozwiązuje się za uprzedzeniem 14-dniowym wypowiedzeniem. Pismo pracodawcy zawiadamiające Pana o przedłużeniu umowy o pracę po zakończeniu okresu próbnego, nie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę, a zatem należy przyjąć, że umowę rozwiązano w sposób sprzeczny z obowiązującymi przepisami. Tym samym może Pan domagać się przywrócenia do pracy i wypłaty odszkodowania przez okres pozostawania bez pracy (najwyżej za 3 miesiące), wzgl. jeżeli nie żąda Pan przywrócenia do pracy, może Pan dochodzić odszkodowania za 1 miesiąc... Pozew należy wnieść do sądu wzgl. do Zakładowej Komisji Rozjemczej (jeżeli taka istnieje w zakładzie pracy) w terminie 14-dniowym od rozwiązania umowy o pracę.

LEOKADIA KROMKA — SZCZECIN. Prosimy o dokładniejsze skonkretyzowanie o co Pani chodzi, gdyż z treści listu nie można wywnioskować jakiej porady mamy udzielić, w każdym razie z tytułu własnej pracy zarobkowej nie uzyskała Pani prawa do renty, do której potrzebne jest wykazanie 5 lat pracy w ostatnim 10-letnim okresie przed złożeniem wniosku o przyznanie renty. Prosimy o podanie jaką rentę pobiera mąż — inwalidzką czy starczą? (1664)

K. FABIŚ — SZCZECIN. Niezależnie od tego czy umowa z pracownikiem przewiduje 8-godzinny czy 8-godzinny czas pracy dziennej, czasu spędzonego w podróży służbowej nie zalicza się do godzin nadliczbowych. (1665)

WŁADYSŁAW CZERSKI — SZCZECIN. Prosimy o jak najszybsze porozumienie się osobiste z radcą prawnym w poruszonej przez Pana sprawie. Nadmieniamy, że konieczne jest bezzwłoczne wszczęcie postępowania o stwierdzenie praw do spadku po rodzicach tak, aby następnie wniosek o wpisanie prawa własności spadkobierców wpłynął do sądu przed upływem 31.XII.61 r. ze względu na możliwość korzystania z ulg podatkowych. (1666)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie, REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, III ptr., redaguje Kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat nacz. redaktora 457-41, zastępca nacz. redaktora 478-21, sekretarz redakcji 430-21 (wewn. 31), dział miejski 462-35, dział sportowy 427-77, dział morski 450-21, Biuro Ogłoszeń 344-44, redakcja poranna (po godz. 8) 278-91, dalekopisy 425-14, dywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie — konto PKO Nr 13170-116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę indział łączności z czytelnikami.
Druk. Szczec. Zakł. Graf. C-1

W domu przy Mokotowskiej

ODGŁOSY WIELKIEJ WOJNY

SPRAWY ROZPATRYWANE PRZEZ BIURO POSZUKIWAŃ I INFORMACJI PCK SĄ SMUTNE, RZADKO KOŃCZĄ SIĘ RADOŚCIĄ. W DWÓCH POKOJACH STOJĄ SETKI KASET, A W KASETACH TKWI 10 MILIONÓW KART EWIDENCYJNYCH.

W 1958 ROKU BIURO OTRZYMAŁO 158 TYSIĘCY ZGŁOSZEŃ, ROK PÓŹNIEJ — 132 TYSIĄCE, W UBIEGŁYM — 113, A W ROKU BIEŻĄCYM ZGŁOSZENIA OSIĄGNĄ PRAWDOPODOBNIE LICZBĘ 80 TYSIĘCY. NIECIERPLIWI PRZYCHODZĄ OSOBIŚCIE. BLISKO 40 DZIENNIE.

TROSKI poszukujących są podobne do siebie, jak dwie krople wody. Ich nadzieje — również.

◀ MATKI, które dotychczas nie mogą się pogodzić ze śmiercią ukochanego dziecka.

◀ ŻONY, które wciąż czekają na powrót mężów. Bywa, że Biuro już raz im oświadczyło, iż poszukiwana osoba nie żyje. One jednak nie wierzą. Coraz to przychodzą z nowiną, że widziano ją... Pięć lat temu, w ubiegłym roku... Biegają więc: szukajcie jeszcze.

I ZNOWU z gmachu na Mokotowskiej w Warszawie wychodzą w świat listy...

Piszą do Biura i dzieci. Osiemnasto i dwudziestoletnie. Opuszczając zakłady dla sierot szukają rodziców z uporem graniczącym z obsesją. Proszą o znalezienie chociażby krewnych, chociażby jednego — i za to dzięki. Z mroku niewiedzy chcą wydostać swoje świadectwa urodzenia, co się im nieraz udaje.

W czterdziestym roku znaleziono na ulicy Puławskiej przy ośrodku zdrowia, niemowlę. Zaopiekował się nim Dom Bodzenia, później adoptowano je, a gdy przybrani rodzice umarli, znowu oddano do sierocińca. Tyle do niedawna wiedział o sobie JANUSZ W. Wydawałoby się — za mało by odnaleźć matkę. A jednak odnalazł. Mieszka teraz z matką.

Gdy WŁADYSŁAW i TOMASZ J. urodzili się — ojciec był w obozie. Potem zaaresztowano i matkę. Jednego z bliźniaków wzięła na wychowanie rodzina z Krakowa, drugiego — kolejarz z Debiina. Zakończyła się wojna, mijały lata, a bracia nie wiedzieli o braciu. Razem — nie wiedzieli nic o rodzicach. Mieli dwa różne nazwiska i po różnych kolejach toczyło się ich życie. Jeden studiował, drugi — pracował w fabryce. Teraz mieszkają razem, z rodzicami...

SZUKAJĄ starzy i młodzi. Mieszkańcy Rzeszowa i rodacy z Brazylii czy Australii.

Z San Paolo przyszło do Biura podziękowanie od Krystyny BIEDAMY Wam tą drogą gorące i serdeczne, z głębi serca płynące podziękowanie za to, że dwie istoty oddalone od siebie tysiącami kilometrów, dzięki Waszym staraniom, po 24 latach rozłąki odnalazły się",

MARIA BURSKA, staruszka z poznańskiego, która szukała i znalazła swoją siostrę pisze: Zawiadomienie od was dostałam. Składam wam serdeczne Bóg zapłać, a na Czerwony Krzyż ofiarę poślę pocztą po niedzieli, w poniedziałek albo wtorek."

SZCZYŃSKIEJ: „Z wielkiej radości nie wiem po prostu jak mam podziękować, że za przyczyną PCK odnalazłam moich rodziców, właściwie tylko matkę, bo ojciec mój już nie żyje".

ANTONI KAMIŃSKI z Johanesburga pisze: „Korespondencję z mamusią nawiązałem dużo wcześniej, jednak z listem tym zwlekałem, aby zrobić to w najradośniejszej chwili w naszym życiu, razem z mamusią. Mamusia i ja składamy Wam tą drogą gorące i serdeczne, z głębi serca płynące podziękowanie za to, że dwie istoty oddalone od siebie tysiącami kilometrów, dzięki Waszym staraniom, po 24 latach rozłąki odnalazły się",

RADOSNE podziękowania tych, którzy znaleźli. Uporczywe błagania poszukujących, dla których Wielka Wojna jeszcze się nie skończyła.

HENRYK WEBER

ŚWIATŁA wielkiego miasta mają dla dzieci wiele uroku, lecz nie powinniśmy przyglądać się bezczynnie, gdy tacy właśnie malcy jak ci na zdjęciu, miast zająć się czymś w domu, szlifują bruk przed „KOSMOSEM".



DZIECI i ŚWIATŁA MIASTA

BURZA rozpętana wokół zachowania się młodzieży i przestrzegania regulaminów szkolnych zaczyna dawać wyniki. Funkcjonariusze milicji legitymują co dnia dzieci i młodzież przebywającą po godzinie 20 na ulicach miasta. Oto pierwsza lista nazwisk: których właściciele byli indagowani przez patrole MO. Jest ona oczywiście niepełna ze względu na brak miejsca.

10 listopada zatrzymano na Al. Boh. Warszawy walesających się uczniów, Tadeusza JAKUBOWICZA (Roosevelta 48 m 4), Ryszarda STASIŃSKIEGO (Sciegiennego 61 m 19), Tadeusza WOŹNIAKA (Sciegiennego 61 m 2). Tegoż dnia wylegitymowano o godz. 23.30 na ul. Witkiewicza Fożenę POMIANOWSKĄ (Konopnickiej 62 m 3) i Władysława BRONOWIECKIEGO (Włodkowica 21 m 2). Również Zbigniew KACZOROWICZ (Piastów 39 m 2) spacerował o godz. 21.30 bez legitymacji i tarczy na rękawie. Po godz. 22 spotkano na Krzywoustego Gabrielę TRAWIŃSKĄ, Wandę SYDOR i Genowefę PASZKIEWICZ, uczennice Technikum Handlowego, a pod kinem „Promień" wylegitymowano Mieczysława SZCZATĘ i Michała RESIA, uczniów kl. VI szkoły nr. 52.

MILICYJNE i nauczycielskie patrole nasilają swą działalność, by w efekcie całkowicie zlikwidować wieczorne włóczęgi młodzieży szkolnej po ulicach.

Kontrolujący zwrócą też uwagę na wagarowiczów i młodzież chodzącą w godzinach porannych do kina. Nasz fotoreporter uwiecznił dzieci spotkane w ub. sobotę po godz. 20 w rejonie kina „KOSMOS" i ul. Krzywoustego. (wit)



JESZCZE jeden obrazek z naszej ulicy. Rozbita budka telefoniczna, noc i malec, któremu rodzice gdzieś się jak sam oświadczył, zapodzieli.

NAGMINNE jest wysyłanie dzieci po różnego rodzaju zakupy bez względu na porę. Ta dziewczynka otrzymała polecenie zakupienia cukru w dyżurnym sklepie. Niedawno zanotowaliśmy fakt pogryzienia przez psa 7-letniego chłopca wysłanego o godzinie 21 z takim właśnie zadaniem.

Od pół wieku

KRZEWI PIĘKNO JĘZYKA POLSKIEGO

W szkole im. Marii Curie Skłodowskiej odbyła się wczoraj podwójna uroczystość: akademia z okazji Dnia Nauczyciela i Jubileusz — pięćdziesięciolecia pracy pedagogicznej profesor Wiktorii GROTKI.

Profesor Grotki od pół wieku krzewi zasady i piękno języka polskiego. Pracę rozpoczęła w 1911 roku we Lwowie. W szkole przy Al. Piastów uczy nieprzerwanie od 1946 roku. W ciągu ostatnich



15 lat za zasługi pedagogiczne odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi Złotym Gryfem Pomorskim i Medalem 10-lecia.

Jubilatka od lat chętnie udziela się w pracy społecznej, zwłaszcza w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Z tej okazji na sobotniej wojewódzkiej akademii została odznaczona Złotą Odznaką ZNP.

Mimo tylu lat trudnej i nerwowej pracy profesor Grotki jest zawsze wesoła, pogodna, pełna zapału i radości życia. Nie przyzna je się do swoich lat, gdyż twierdzi, że wcale ich nie czuje.

W IMIENIU tysięcy uczennic, zwłaszcza tych, które ukończyły szkołę im. Marii Curie Skłodowskiej, życzymy Jubilatce dalszych pogodnych lat życia. (az)

„Z NASZĄ PANIĄ..."

WCZORAJ z okazji Dnia Nauczyciela kl. VI A w Szkole Podstawowej nr 34 przy ul. Małkowskiego 12 zgotowała serdeczną owację swojej nauczycielce p. Aleksandrze FITAS. Klasa ta osiągnęła — jak dotąd — najlepsze wyniki nauczania.



Wojewódzka Spółdzielnia Szkla rzy w Szczecinie będąca zakładem opiekuńczym szkoły nr. 34 urządziła z okazji nauczycielskiego święta spotkania rodziców z wykładowcami w Klubie NOT. W towarzyskiej atmosferze spędzono popołudnie na rozmowach i wymianie poglądów na aktualne problemy wychowawcze. (a)

Foto: Wanda CIEŚLAKOWA

Jeszcze w tym roku 68 jednostek liczyć będzie flota szczecińskiego armatora

ILOŚĆ statków szczecińskiego armatora powiększy się jeszcze w br. z 64 do 68 jednostek. Przewiduje się bowiem, że w najbliższych tygodniach PZM uzyska trzy nowe statki: m/s „Świetlik" oraz pierwsze w polskiej flocie handlowej jednostki przystosowane specjalnie do przewozu żywca — m/s „Rokita i m/s „Boruta".

PONADTO spodziewane są w porcie szczecińskim dwa dalsze statki typu „Liberty" zakupione ostatnio z funduszu amerykańskiego — s/s „KOPALNIA WUJEK" i s/s „KOPALNIA BARBARA — WYZWOLENIE". Natomiast w styczniu i lutym 1962 r. PZM-owska flota „liberciaków", powiększy się o dwie dalsze jednostki. Równocześnie jeden ze statków szczecińskiego armatora (s/s POZNAŃ") zostanie przekazany do kasacji. (dm)

Król oszustów (2)

WIELKIE ROLE STANLEYA WEYMANA

(Ciąg dalszy)

W 1920 roku Weyman wyszedł z więzienia i znów zaczął pracę jako skromny buchalter w jakiejś brooklyńskiej firmie. Aliści pewnego dnia przeczytał w gazecie ogłoszenie, którym pewna poważna nowojorska firma poszukiwała lekarza dla potrzeb służby sanitarnej swego zakładu w Limie, stolicy Peru.

Weyman zjawił się natychmiast i przedstawił dyplom, referencje, świadectwa i wiele innych dokumentów, z których żaden nie był prawdziwy. Jednakże lekarz kwalifikujący kandydatów nie miał żadnych zastrzeżeń, a wprost przeciwnie był oczarowany ujmującą indywidualnością Weymana i jego własnie wybrał spośród wielu ubiegających się o tę posadę.

W LIMIE Weyman wynajął cały hotel, zaangażował liczny personel, sprowadził dwa najbardziej luksusowe samochody amerykańskie i... zaczął wydawać wystawne przyjęcia w imieniu nowojorskich władz firmy. Rachunki kazał przesyłać do Nowego Jorku. Jako ekspert wykazywał wiele ostrożności: na ogół ograniczał się do życzliwych pochrząkiwań i kiwania głową gdy miejscowi urzędnicy i fachowcy przedstawiali interesujące propozycje czy oceny.

Gdy sumy rachunków przekroczyły wszelkie granice przyzwoitości zainteresowano się bliżej lekarzem i jego dokumentami, po czym chcąc uniknąć niezbyt przyjemnego skandalu, firma po cichu pozbyła się doktora Weymana.

LATEM 1921 roku Weyman dowiedział się z prasy, że w stosunku do przebywającej z wizytą w Stanach Zjednoczonych księżniczki Afganistanu Fatimy popełniono jakiś dyplomatyczny nietakt. Ubrany w czarny żakiet i sztuczkowe spodnie Weyman zameldował się w apartamentach Jej Królewskiej Wysokości jako podsekretarz Stanu Stanley Clifford Weyman. Za pośrednictwem jednego z synów księżniczki, mówiącego po angielsku, genialny mistyfikator wyraził ubolewanie w imieniu Charles Evans Hughesa — sekretarza stanu z powodu uchybień w przyjęciu.

„Podsekretarz" wyraził gotowość zawiezienia księżniczki do Waszyngtonu celem przedstawienia jej prezydentowi. Pozostał do uregulowania tylko mały drobiazg, o którym nikt księżniczce nie wspomniał, licząc na to, że znane są jej obyczaje amerykańskie. Chodzi o jakieś 10 tys. dolarów na prezenty dla personelu Białego Domu. Księżniczka nie sprzeciwiła się. Po zainkasowaniu pieniędzy Weyman wynajął prywatną salonkę, którą udał się wraz z dostojnym gościem do Waszyngtonu. Po umieszczeniu Fatimy w apartamencie „Williard Hotel" Weyman udał się do Departamentu Stanu tym razem w mundurze porucznika Marynarki Wojennej USA. Tam poinformował dyrektora biura, sekretarza Stanu, że grupa wpływowych senatorów amerykańskich (tu płynnie wymienił nazwiska) ponagliła go celem zorganizowania spotkania ministra Hughesa z Jej afgańską Wysokością.

SPRAWĘ szybko załatwiono. W czasie książęcej wizyty nasz geniusz wesoło gawędził z ministrem. Gdy spotkanie dobiegało końca Weyman szepnął na ucho gospodarzowi, że Jej Wysokość wyraziła życzenie osobistego pozdrowienia Prezydenta Warren G. Hardinga. Życzenie to spełniono. Podczas tego drugiego spotkania Weyman uszczęśliwiony arcydziełem, które udało mu się stworzyć, zaczął nieco szarżować, pozwalać sobie na nieoczekiwane żarciki wobec prezydenta. To wzbudziło podejrzenia. Dopiero jednak nazajutrz policja na żądanie Marynarki Wojennej wszczęła dochodzenia. Wstrząs był ogromny, Weyman zdążył jednak już się ukryć.

Do 1926 Weyman nie „występował" przed szerszym gronem. Błysnął swą zdegenerowaną inteligencją dopiero, gdy w nowojorskim szpitalu umarł wielki wwodziciel ekranu Rudolph Valentino. W tym samym czasie w Nowym Jorku pojawiła się słynna gwiazda niemego filmu Pola Negri, która zamieszkała w hotelu „Ambassador" i oświadczyła przedstawicielom prasy, że śmierć Valentino załamała ją całkowicie. Weyman postanowił wychynąć ze swej brooklińskiej dżungli, by znaleźć lekarstwo na cierpienia artystki. Wziąwszy kilkudniowy urlop w instytucji gdzie pracował, uzbroił się w lekarską walizeczkę i przybył do „Ambassadora". Pokojówka, której przedstawił się jako dr. Weyman najbliższy przyjaciel nieboszczyka Valentina, natychmiast wprowadziła go do buduaru Poli Negri.

— Rudi błagał mnie abym się panią zaopiekował — oznajmił aktorce.

(d.c.n.)

(Em)

Czyste ulice dowodem Twojej kultury!